Wydanie A | ŁÓDŹ poniedziałek 27 września 1982 roku Rok XXXVII nr 154 (10148) | Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

OBCHODY 43 ROCZNICY WRZEŚNIA

Antywojenna manifestacja w Laskach k/Warszawy

Kombatanckie spotkania

Uroczystości w jednostkach WP

W niedzielę 26 bm. w wielu regionach kraju odbyły się uroczystości związane z 43 rocznicą napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę i wybuchu II wojny światowej. Staraniem organizacji kombatanckich zorganizowano antywojenne manifestacje oraz spotkania z uczestnikami walk o wyzwolenie narodowe i społeczne; na cmentarzach i przed pomnikami żołnierskiej chwały złożono kwiaty. W miejscach pamięci narodowej kombatanci, żołnierze Wojska Polskiego i młodzież zaciągnęli warty honorowe.

Szczególnie podniosła uroczystość odbyła się tego dnia w Laskach koło Warszawy i pobliskim Izabelinie — miejscowościach wsławionych krwawymi walkami toczonymi przez żołnierzy Wojska Polskiego we wrześniu 1939 r. a następnie w latach 1940—1944 r. przez żołnierzy oddziałów Armii Krajowej.

Cmentarz Wojenny Wojska Polskiego w Laskach — gdzie zorganizowano antywojenną manifestację miejscowego społeczeństwa, podczas której Zbiorcza Szkoła Gminna w Starych Bolicach — szkoła podstawowa w Izabelinie otrzymała sztandar i patrona, jednego z najwybitniejszych dowódców kawalerii wojny obronnej 1939 r. płk Stanisława Królickiego — kryje prochy ponad 800 żołnierzy WP i ruchu oporu. Są to żołnierze armii „Poznań" i „Pomorze" m. in. 15 dywizji piechoty, 25 dywizji piechoty, wielkopolskiej brygady kawalerii, podolskiej brygady kawalerii, a także żołnierze dywersji bojowej 8 rejonu — VII Obwodu Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej i grupy „Kampinos" AK.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową Mazurka Dąbrowskiego, ostatni żyjący dowódca 7 pułku strzelców konnych wielkopolskich, we wrześniu 1939 r. rotmistrz, obecnie pułkownik w st. spoczynku — Zbigniew Szacherski, przekazał szkole akt nadania jej imienia dowódcy tego pułku, zmarłego od ran 28 września 1939 r. w Modlinie — pułkownika Stanisława Królickiego; delegacja byłych żołnierzy tego zasłużonego oddziału wojskowego wręczyła młodzieży sztandar.

W okolicznościowych wystąpieniach przypomniano szlak bojowy 7 pułku, którego żołnierze uczestniczyli także m. in. w walkach obronnych w Warszawie. 52 ofi-

(Dalszy ciąg na str. 2)

W 38 rocznicę bitwy Armii Ludowej pod Gruszką

Manifestacja społeczeństwa ziemi kieleckiej

26 bm. w związku z 38 rocznicą bitwy Armii Ludowej pod Gruszką, która przeszła do historii oręża polskiego jako jedna z największych bitew partyzanckich w okresie II wojny światowej, w roku obchodów 100-lecia ruchu robotniczego w Gruszce-Jóźwikowie odbyła się wielka manifestacja ponad 6 tys. przedstawicieli społeczeństwa Kielecczyzny Wzięli w niej udział: przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych, kombatanckich, wojskowych i MO, organizacji społecznych i młodzieżowych, uczestnicy bitwy pod Gruszką, weterani walk o wyzwolenie narodowe, delegacje z zakładów pracy woj. kieleckiego oraz młodzież.

Po odegraniu hymnu narodowego głos zabrał I sekretarz KW PZPR w Kielcach Maciej Lubczyński, który stwierdził m. in.: Jest dziś czas i miejsce tutaj pod Gruszką, gdzie przelewano krew za wolność narodu na przypomnienie, że krwi na naszej ziemi przelano już zbyt wiele, dlatego idziemy zaproponowaną przez partię drogą społecznego porozumienia.

— Tak jak wówczas, w latach okupacji wyznacznikiem patriotycznej postawy była nieugięta wola walki z hitlerowskim jarzmem, tak dzisiaj niezbędną cechą polskiego patriotyzmu jest rzetelność, pracowitość i wysokie poczucie dyscypliny społecznej każdego prawdziwie miłującego swoją ojczyznę Polaka. Taką jest dewiza patriotycznego ruchu odrodzenia narodowego.

— Jesteśmy tym narodem — stwierdził następnie prezes Zarządu Głównego ZBoWiD Włodzimierz Sokorski, który nigdy nie złożył broni w walce z hitlerowskim najeźdźcą; celowała w tym zwłaszcza bohaterska ludność Kielecczyzny. Jest to region, gdzie zaczął nierówną walkę mjr Henryk Hubal. Tutaj rozpoczęła się walka o szyny zainicjowana przez Gwardię Ludową, Armię Ludową. Leśne kompleksy Gór Świętokrzyskich kryły liczne oddziały Armii Krajowej.

Mówca zwrócił się do obecnej na uroczystości młodzieży stwierdzając m. in.: Dziś po 39 latach niepodległego bytu Polaków, w warunkach trudnego kryzysu gospodarczego, kiedy naród jest podzielony, walka się nie zakończy-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Uprowadzenie samolotu

W sobotę wieczorem, wkrótce po starcie z Algieru do Rzymu, został uprowadzony samolot pasażerski „Boeing 727" należący do Włoskich Linii Lotniczych „Alitalia", na pokładzie którego znajdowało się 101 pasażerów i 8 członków załogi.

Po odrzuceniu prośby o lądowanie przez Libię i Malte samolot zatrzymał się na lotnisku w Katanii na Sycylii, gdzie został wkrótce otoczony przez policję. Porywacz uwolnił pasażerów, zatrzymując jedyn: członków załogi i wkrótce potem został obezwładniony. Sprawca porwania jest obywatel australijski, którego tożsamości nie ustalono gdyż miał przy sobie kilka paszportów.

Wojska izraelskie wycofują się z niektórych dzielnic Bejrutu

Wojska izraelskie wycofują się stopniowo z niektórych dzielnic Bejrutu, jednak przebiega to bardzo wolno i wśród ciągłych targów z przedstawicielami rządu libańskiego oraz z ambasadorami Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych o każdą niemal z ewakuowanych pozycji.

Rzecznik dowództwa wojsk izraelskich powiedział, że wycofywanie z terenu, który określił jako rejon „wielkiego Bejrutu", zakończy się w środę. Jednak wkrótce potem inne oficjalne źródła izraelskie podały, że ewakuacja potrwa przynajmniej do piątku.

* * *

Po masowych demonstracjach antyrządowych w Tel Awiwie premier Begin znalazł się pod wzmożonym naciskiem na rzecz powołania oficjalnej komisji dla przeprowadzenia pełnego śledztwa w sprawie masakry Palestyńczyków w obozach Sabra i Szatila. Za przeprowadzeniem tego śledztwa opowiedziało się już co najmniej czterech członków gabinetu Begina a wśród nich minister spraw wewnętrznych, Burg i minister pracy, Uzan.

W WAM PO RAZ 25

Jubileuszowa przysięga

Wczoraj na stadionie WKS Orzeł odbyła się uroczysta przysięga kolejnego, młodego rocznika słuchaczy Wojskowej Akademii Medycznej im. gen. dyw. Bolesława Szareckiego w Łodzi, która w tym roku obchodzi 25-lecie swojej działalności. Na trybunach zajęli miejsca zaproszeni przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Łodzi: sekretarz KŁ PZPR — Konrad Janio, wiceprezydent Łodzi — Zbigniew Polit, Senat i kadra dowódcza wojskowych uczelni na czele z komendantem WAM — płk prof. dr Władysławem Tkaczewskim, delegacja górników z Bełchatowa oraz licznie zgromadzeni rodzice i przyjaciele żołnierzy.

Zgodnie z wojskowym ceremoniałem, na płytę stadionu, gdzie w szyku bojowym stały już pododdziały słuchaczy WAM, wkroczył poczet sztandarowy w asyście kompanii honorowej i reprezentacyjnej orkiestry Garnizonu Łódzkiego WP. Meldunek o gotowości do rozpoczęcia uroczystej przysięgi złożył komendantowi uczelni dowódca parady — płk dypl. Edward Zawadzki. Przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnięto na maszt biało-czerwoną flagę. Zabrzmiały słowa tradycyjnej roty przysięgi wojskowej.

Zaszczytu przysięgania na sztandar szkoły dostąpili wyróżniający się szeregowi: Jacek Kordiak, Dariusz Kaczorowski, Mirosław Książek i Mirosław Gierka.

Do zaprzysiężonych żołnierzy przemówił rektor WAM — płk W. Tkaczewski. Mówca podkreślił znaczenie przysięgi, która zamyka wstępny okres szkolenia żołnierza, a rozpoczyna trudne lata studiów i odpowiedzialnej służby, której celem jest zdobycie zaszczytnego cenzusu oficera-lekarza. Młodzi żołnierze będą zdobywać wiedzę i umiejętności w trudnej i złożonej sytuacji społeczno-politycznej naszego kraju. Tym większa ciąży więc na nich odpowiedzialność. Komendant uczelni przekazał żołnierzom życzenia owocnej służby i nauki. Słowa podziękowania skierował również pod adresem rodziców przyszłych podchorążych.

W imieniu władz politycznych i administracyjnych Łodzi gratulacje i życzenia zaprzysiężonym złożył sekretarz KŁ PZPR — Konrad Janio. W imieniu żołnierzy przemówił następnie szeregowy Przemysław Celej.

Uroczystości zakończyła tradycyjna defilada pododdziałów. Po przysiedze odbyło się spotkanie kadry naukowo-dydaktycznej WAM z rodzicami żołnierzy. W piątek, 1 października w Teatrze Muzycznym nastąpi uroczysta inauguracja roku akademickiego w Wojskowej Akademii Medycznej i tam zaprzysiężeni wczoraj żołnierze otrzymają indeksy podchorążych (sk)

Przysięgamy Tobie Ojczyzno...

Foto.: A. Wach

Plenum Rady Naczelnej SZSP

W Uniejowie obradowało przez 4 dni plenum Rady Naczelnej SZSP nad przyszłością ruchu studenckiego, wprowadzeniem nowego systemu stypendialnego i nowej ustawy o szkolnictwie wyższym.

Po szerokiej dyskusji plenum podjęło uchwałę, w której stwierdza się m. in., iż obowiązkiem ruchu studenckiego są działania służące pobudzaniu aktywności środowiska, kształtowaniu u młodzieży postaw potrzebnych dziś krajowi, a także ochrona samodzielności organizacyjnej i interesów socjalnych studentów.

Rada Naczelna doszła do wniosku, że na bazie SZSP oraz wszystkich aktywnych grup studenckich należy powołać społeczno-zawodową organizację studencką. Zdaniem plenum — organizacja ta powinna spełniać funkcję organizacji ideowo-politycznej, społeczno-zawodowej i samorządu studenckiego.

Zjazd SZSP powinien — zdaniem RN SZSP odbyć się w dniach od 4 do 7 listopada br.

Uchwała plenum podkreśla potrzebę włączenia się ruchu studenckiego w proces tworzenia Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. (PAP)

Bojkot towarów USA w Malezji

22 malezyjskie organizacje społeczne i polityczne ogłosiły bojkot towarów USA. Akcja została podjęta na znak protestu przeciwko stanowisku Stanów Zjednoczonych w kwestii palestyńskiej.

Bojkot mający trwać miesiąc rozpocznie się w poniedziałek. Weźmie w nim udział pół miliona osób.

WIERZYMY W LUDZKI ROZUM I INSTYNKT SAMOZACHOWAWCZY NARODÓW

Wystąpienie L. Breżniewa w Baku

W niedzielę odbyło się w Baku uroczyste posiedzenie KC Komunistycznej Partii Azerbejdżanu i Rady Najwyższej tej republiki z okazji wręczenia azerbejdżańskiej SRR Orderu Lenina. Na posiedzeniu przemówienie wygłosił sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew.

Zwracając uwagę na rosnący wkład Azerbejdżanu w gospodarkę Związku Radzieckiego, podkreślił on, że Azerbejdżan co roku wykonuje i przekracza państwowe plany rozwoju gospodarczego i społecznego. Azerbejdżan otrzymał Order Lenina za wielkie osiągnięcia w realizacji zadań dziesiątego planu 5-letniego (1976—1980).

Omawiając sprawy międzynarodowe Leonid Breżniew stwierdził m. in., że Związek Radziecki — podobnie jak inne kraje socjalistyczne — jest aktywnym zwolennikiem umocnienia pokojowej współpracy, jedności i zwartości krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, umocnienia prestiżu i skuteczności takich organizacji jak Organizacja Jedności Afrykańskiej, Liga Arabska i inne.

Jednocześnie imperializm ze swą neokolonialistyczną polityką jest otwartym przeciwnikiem jedności krajów wyzwolonych. Nieprzypadkowo imperialiści czynią wszystko, aby pogłębić rozłam w szeregach krajów arabskich, osłabić autorytet oraz wpływ Organizacji Jedności Afrykańskiej, dążą do wykorzystania Organizacji Państw Amerykańskich w interesie kolonizatorskich ambicji mocarstw zachodnich, jak to unaoczniły niedawno wydarzenia na południowym Atlantyku.

Wcale nie uważamy, że odprę-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nagroda „DŁ" dla K. Mucka i P. Gawłowskiego

W. Nycz i K. Wyskiel zwycięzcami XXV samolotowych mistrzostw Polski

Blisko tydzień trwały w Łodzi zmagania najlepszych polskich pilotów uczestniczących w XXV jubileuszowych rajdowo-nawigacyjnych samolotowych mistrzostwach Polski. Wysoko ocenił poziom tych zawodów w czasie niedzielnych uroczystości ich zamknięcia na Lublinku prezes Aeroklubu PRL, gen. bryg. pil. dr Władysław Hermaszewski. Świadczy o tym m. in. fakt niewielkich różnic punktowych między poszczególnymi załogami. Potwierdza to również dopiero szósta lokata aktualnego mistrza Europy — Krzysztofa Lenartowicza startującego w tych zawodach ze swoją żoną Jadwigą która była nawigatorem tej załogi.

Mistrzostwa zakończyły się też dużym sukcesem łódzkiej załogi Krzysztof Mucek — Piotr Gawłowski, która wywalczyła wysoką drugą lokatę. Jako najlepsza z załóg Aeroklubu Łódzkiego otrzymała ona z rąk zastępcy redaktora naczelnego „DŁ" — Jerzego Szelewickiego specjalną nagrodę.

Zawody łódzkie były popisem umiejętności załóg Aeroklubu Rzeszowskiego. Pierwsze miejsce wywalczyła załoga Wacław Nycz — Krzysztof Wyskiel, a trzecie — były wicemistrz świata z 1980 r. Witold Świadek wraz z Andrzejem

(Dalszy ciąg na str. 2)

Posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu

Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Episkopatu na posiedzeniu odbytym w dniu 24 września br. omówiła założenia przyszłorocznej wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce.

Termin wizyty zostanie wkrótce podany do wiadomości publicznej. (PAP)

Oświadczenie radziecko-indyjskie

W stolicach Indii i Związku Radzieckiego opublikowano w niedzielę tekst wspólnego radziecko-indyjskiego oświadczenia podpisanego przez Leonida Breżniewa i Indirę Gandhi 21 bm. w Moskwie podczas wizyty premiera Indii w ZSRR.

„Związek Radziecki i Indie — czytamy w dokumencie — wyrażają głębokie zadowolenie z efektywności ich wszechstronnej współpracy, stanowiącej cenne osiągnięcie obu krajów. Stosunki radziecko-indyjskie charakteryzuje szacunek i zaufanie między przywódcami i narodami, różnorodność sfer i form współpracy między obu krajami".

ZSRR i Indie wyraziły w deklaracji „poważną troskę w związku z zaostrzeniem sytuacji w świecie wzmożeniem wyścigu zbrojeń przede wszystkim nuklearnych, konstruowaniem nowych rodzajów broni masowej zagłady utrzymywaniem się starych i powstawaniem nowych ognisk napięcia. W związku z tym wezwały do nowych wysiłków zmierzających do złagodzenia napięcia, uzdrowienia sytuacji międzynarodowej, utrwalenia odprężenia i rozszerzenia go na wszystkie regiony świata.

Związek Radziecki i Indie ponownie wyrażają swoje niezłomne przekonanie, że stosunki międzynarodowe powinny się rozwijać w oparciu o ścisłe przestrzeganie takich powszechnie uznanych podstawowych zasad jak wyrzeczenie się grożenia siłą i jej użycia równość poszanowanie suwerenności, niepodległości i integralności terytorialnej państw nienaruszalność granic i nieingerencja w jakiejkolwiek formie w sprawy wewnętrzne".

Związek Radziecki i Indie opowiedziały się za „położeniem kresu wyścigowi zbrojeń przede wszystkim zbrojeń nuklearnych, i za niezwłocznym podjęciem konkretnych kroków prowadzących do powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod skuteczną kontrolą międzynarodową.

„Strona indyjska — stwierdza oświadczenie — powitała z uznaniem deklarację Związku Radzieckiego że nie użyje pierwszy broni nuklearnej. Obie strony uważają to za ważny krok w kierunku całkowitego zakazu stosowania broni nuklearnej lub grożenia jej użyciem. Osiągnięciu tego celu sprzyjałoby podjęcie analogicznych zobowiązań przez inne mocarstwa nuklearne.

„Strony opowiadają się za przebudową międzynarodowych stosunków gospodarczych na sprawiedliwych i demokratycznych zasadach oraz za ustanowieniem nowego światowego ładu ekonomicznego. Rozwiązanie tego aktualnego zadania byłoby zgodne z interesami całej ludzkości. Potępiają one wszelkie przejawy w międzypaństwowych stosunkach gospodarczych polityki neokolonializmu dyskryminacji i nacisku".

Obie strony wskazały na szczególne znaczenie radziecko-indyjskich spotkań na najwyższym szczeblu i wyraziły głębokie zadowolenie z wyników oficjalnej przyjacielskiej wizyty Indiry Gandhi w ZSRR. Indira Gandhi zaprosiła Leonida Breżniewa i Nikołaja Tichonowa do odwiedzenia Indii. Zaproszenie przyjęto z wdzięcznością. (PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W dniu dzisiejszym słońce wzeszło o godz. 5.29, zajdzie zaś o 17.24.

Imieniny obchodzą:

Kosma, Damian

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, przejściowo wzrastające do dużego. W godzinach popołudniowych możliwość wystąpienia opadu deszczu. Temp. maks. w dzień ok. 23 st.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 993,0 hPa (744,8 mm)

Z kalendarza wydarzeń

1939 — Utworzenie pierwszej organizacji konspiracyjnej — Służba Zwycięstwa Polski (SZP).

1612 — Zm. ks. Piotr Skarga Pawęski, kaznodzieja, pisarz.

1981 — Zg. B. Malinowski, lekkoatleta.

1917 — Zm. F. Degas, francuski malarz.

Taka sobie myśl

Czasami dwie kobiety walczą o jednego mężczyznę, jak dwie lwice o jednego osła.

Uśmiechnij się

-CO TAM W PRACY?.. ZDOBYŁEM KREM DO GOLENIA!

Pomnik leśnika i drzewiarza odsłonięto w Spale

W szeregach kombatantów II wojny światowej jest bardzo wielu pracowników leśnictwa, którzy walczyli w szeregach partyzanckich oddziałów, udzielali im schronienia i wszelkiej pomocy. Wielu z nich nie doczekało wyzwolenia. Polegli w walce, rozstrzelani przez hitlerowców, zamordowani w obozach koncentracyjnych za konspiracyjną działalność. Tylko na terenie byłego woj. łódzkiego zginęło podczas okupacji ponad 150 leśników i drzewiarzy.

Wczoraj — 26 bm. w Spale odbyły się uroczystości związane z odsłonięciem pomnika będącego hołdem dla tysięcy pracowników lasu, którzy oddali życie za wolność kraju. Jego odsłonięcia dokonał minister leśnictwa i przemysłu drzewnego Waldemar Kozłowski w obecności działaczy ZBoWiD, kombatantów II wojny światowej, pracowników nadleśnictw i zakładów przemysłu drzewnego, delegatów na zjazd Polskiego Towarzystwa Leśnego (odbywający się z okazji jego 100-lecia) oraz młodzieży szkolnej.

Podczas uroczystości kilkanaście osób udekorowano odznaczeniami państwowymi i medalami za udział w wojnie obronnej 1939 r.

Idea pierwszego w Polsce takiego pomnika powstała przed dwoma laty, podczas odbywającej się w Spale sesji Polskiego Towarzystwa Leśnego. Realizacją podjętej wtedy uchwały kierowało koło ZBoWiD nr 1, Łódź Śródmieście, przy Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Łodzi. Ze składek indywidualnych i świadczeń nadleśnictw oraz zakładów przemysłu drzewnego zebrano na ten cel 3 mln zł. Na czele Społecznego Komitetu Budowy Pomnika stanął uczestnik walk partyzanckich w Radomszczańskiem prof. Florian Budniak. Autorem odsłoniętego wczoraj 4,5-metrowej wysokości granitowego pomnika jest rzeźbiarz łódzki Włodzimierz Władyka.

W sąsiedztwie pomnika powstanie muzeum, którego otwarcie odbędzie się w roku przyszłym. Znajdą się w nim fotografie, dokumenty, relacje i inne pamiątki związane z udziałem leśników i drzewiarzy w walce z hitlerowskim okupantem. (m-ak)

Manifestacja antywojenna w Mauthausen

Na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Mauthausen w Austrii odbyła się manifestacja antywojenna, w której wzięło udział ok. dwóch tysięcy uczestników, przedstawicieli blisko stu związków i organizacji zrzeszających w swych szeregach uczestników oporu przeciwko hitleryzmowi, kombatantów drugiej wojny światowej i byłych więźniów obozów koncentracyjnych z czasów hitleryzmu.

Polskę reprezentował członek Prezydium i Zarządu Głównego ZBoWiD, zastępca sekretarza generalnego FIR — dr Zygmunt Bieszczanin.

»Dzień Młodzieży 82« w Berlinie Zachodnim

Pod znakiem solidarności, walki o pokój i rozbrojenie stały obchody wielkiego święta młodzieży „Dnia Młodzieży 82", zorganizowanego przez zachodnioberliński „Socjalistyczny Związek Młodzieży" im. Karola Liebknechta (SJV), organizację młodzieżową zachodnioberlińskiej Socjalistycznej Partii Jedności (SEW).

W centrum uwagi licznych dyskusji publicznych i różnych imprez stały żywotne problemy młodzieży zachodnioberlińskiej jak walka przeciw brukselskim decyzjom zbrojeniowym NATO oraz przeciw bezrobociu wśród młodzieży. Według ocen organizatorów w „Dniu Młodzieży 82" uczestniczyło ok. 50 tys. młodych mieszkańców Berlina Zachodniego.

Na zaproszenie SJV do Berlina Zachodniego przybyło ponad 30 delegacji zaprzyjaźnionych związków młodzieżowych i organizacji międzynarodowych, w tym delegacja ZSMP z przewodniczącym jej Zarządu Głównego, Jerzym Jaskiernią.

Wybory w Hesji - komentarz H. Schmidta

Zdaniem kanclerza Helmuta Schmidta i kierownictwa SPD, wyniki niedzielnych wyborów w Hesji potwierdzają słuszność postulatów w sprawie natychmiastowego przeprowadzenia przedterminowych wyborów powszechnych.

Jak poinformował rzecznik rządu bońskiego, Klaus Boelling, kanclerz oświadczył w rozmowie telefonicznej z nim w niedzielę wieczorem, że wyniki wyborów do parlamentu heskiego dowodzą konieczności przeprowadzenia natychmiast wyborów powszechnych w RFN oraz ukrócenia wszelkich machinacji politycznych.

Według pierwszych danych CDU otrzymała 45,4 proc. głosów, SPD — 43,7 proc., partia „Zielonych" 7,7 proc. a FDP nie uzyskała przewidzianej ilości głosów (5 proc.) do wprowadzenia swoich przedstawicieli do Landtagu.

(PAP)

echa tygodnia

Dziennik „New York Times" zamieścił 19 bm. informację na temat współpracy nuklearnej Chin z krajami kapitalistycznymi. Przypomina się na ogół mało znane i trzymane w tajemnicy szczegóły dotyczące amerykańsko-chińskich rozmów na temat współpracy w rozbudowie przemysłu nuklearnego Chin. Chodzi o budowę w Chinach reaktorów atomowych i innych urządzeń opartych na amerykańskiej lub w ogóle zachodniej technologii.

* * *

Przewodniczący frakcji SPD, Herbert Wehner, zamierza zrezygnować z kandydowania do parlamentu podczas najbliższych wyborów do Bundestagu. 76-letni polityk oświadczył, że prosił Helmuta Schmidta, by w wypadku przejścia SPD do opozycji (w rezultacie wotum nieufności) objął on przewodnictwo frakcji socjaldemokratycznej.

* * *

Agencja Associated Press cytuje fragment książki jednego z byłych współpracowników byłego prezydenta Cartera — Hamiltona Jordana, w której były szef Białego Domu informuje, iż w lutym 1980 roku przybył do niego emisariusz Chomeiniego, proponując rozstrzygnięcie kryzysu związanego z zatrzymaniem zakładników amerykańskich w zamian za zabicie byłego szacha Iranu przez CIA.

* * *

Brytyjski minister spraw zagranicznych, Francis Pym, wyraził ubolewanie swego rządu z powodu pośpiechu, z jakim niektórzy partnerzy W. Brytanii z EWG wznowili dostawy broni do Argentyny. Wspólnota, jak wiadomo wprowadziła embargo na dostawy broni do Argentyny wkrótce po zajęciu przez ten kraj Falklandów 2 kwietnia. Embargo zostało zniesione w czerwcu.

* * *

Agencja d/s Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej podała do wiadomości, iż pierwszym obcokrajowcem, który weźmie udział w amerykańskim locie kosmicznym, będzie 31-letni fizyk zachodnioniemiecki Ulf Merbold. Wraz z Amerykaninem Byronem Lichtenbergiem uczestniczyć będzie w pierwszym locie europejskiego laboratorium kosmicznego „Spacelab" we wrześniu 1983 r. Poza tymi dwoma naukowcami na pokładzie znajdować się będzie czterech astronautów NASA z dowódcą lotu Johnem Youngiem.

* * *

O niecodziennym wydarzeniu doniosła belgradzka „Politika". W zakładach drzewnych „Stupczanica" w miejscowości Olovo doszło do poważnego konfliktu między załogą przedsiębiorstwa a jego dyrektorem. Przed miesiącem dyrektor wystąpił z propozycją kolejnego, znacznego tym razem podwyższenia zarobków pracowniczych. Na posiedzeniu rady robotniczej zakładu, a potem na ogólnym zebraniu załogi uznano jednak, że nie ma żadnych podstaw ekonomicznych po temu, by „śrubować" zarobki, ponieważ wpływy osiągane przez „Stupczanicę" są niższe niż przewidywano. Pogląd taki wyraziła również podstawowa organizacja ZKJ oraz organizacja związkowa. Dyrektor mimo wszystko samowolnie podjął decyzję o podwyższeniu zarobków załogi, ta zdecydowała jednak, iż podwyżki nie przyjmie. Jednocześnie wystąpiono do władz o pociągnięcie dyrektora do odpowiedzialności za niegospodarność i nieliczenie się z opiniami załogi.

* * *

W kampuczańskich prowincjach Kandal i Svay Rieng odkryto kolejne masowe groby ofiar polpotowskiego terroru. W pierwszej z nich zlokalizowano 1400 zbiorowych mogił, ze szczątkami ok. 16 tys osób. W drugiej doliczono się w takich samych grobach ok. 40 tys. ofiar.

* * *

Niespodziewana dewaluacja peso spowodowała wzdłuż liczącej 1960 mil granicy amerykańsko-meksykańskiej chaos gospodarczy. Dla amerykańskich kupców interes zamarł, ponieważ obywateli meksykańskich, którzy zapewniali dotąd ponad 90 proc. obrotów, nie stać już na nabywanie ich towarów. W sklepach meksykańskich podniesiono ceny i zaprzestano przyjmowania peso od Amerykanów.

* * *

Komunikat ogłoszony w Londynie przez „Amnesty International" podaje, że oddziały wojskowe i siły bezpieczeństwa na Filipinach „arbitralnie aresztowały, torturowały i mordowały setki osób w ciągu ostatnich 16 miesięcy, mimo zniesienia w tym kraju stanu wojennego".

* * *

Analiza przeprowadzona przez Komisję Ekonomiczną do spraw Ameryki Łacińskiej (CEPAL) wykazuje że światowe rezerwy 14 podstawowych rud metali łącznie z zasobami Ameryki Łacińskiej wystarczą na pokrycie zapotrzebowania w ciągu niespełna trzydziestu lat. Krytyczne okresy wyczerpania się niektórych metali będą następujące: cynk — 15 lat, srebro i rtęć — 17, wolfram — 25, miedź i platyna — 27.

Obchody 43 rocznicy Września

(Dokończenie ze str. 1)

cerów, podoficerów i żołnierzy uhonorowanych zostało za męstwo przejawione w walce z niemieckim agresorem Orderem Krzyża Virtuti Militari; 180 strzelców konnych poniosło śmierć w toku działań bojowych.

Po złożeniu na żołnierskich grobach kwiatów — odbyło się spotkanie młodzieży szkoły z przybyłymi z całego kraju żołnierzami 7 pułku.

Na uroczystości zaproszono siostry płk Królickiego — Walerię oraz Leokadię z Kęt (woj. krakowskie), gdzie urodził się ten wybitny żołnierz i patriota.

W godzinach przedpołudniowych w miejscowym kościele w Laskach odbyła się msza ku czci tych wszystkich żołnierzy i członków ruchu oporu, którzy ponieśli śmierć w walkach z hitlerowskim agresorem w latach II wojny światowej.

W Sochaczewie podczas uroczystości patriotycznej z udziałem setek mieszkańców Sochaczewa, woj. skierniewickiego i delegacji województw: poznańskiego, płockiego i ciechanowskiego złożono hołd pamięci poległych żołnierzy — uczestników walk nad Bzurą. Kilkudziesięciu byłych żołnierzy uhonorowano odznaczeniami państwowymi i wojskowymi za udział w walkach z najeźdźcą hitlerowskim.

Po apelu poległych zorganizowanym na cmentarzu w Trojanowie złożono kwiaty na grobach żołnierskich.

Przypomnijmy, że stoczona w dniach 8 do 20 września 1939 roku bitwa należy do największych w wojnie obronnej. (PAP)

M. Thatcher w Hongkongu

Premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher przybyła w niedzielę rano do Hongkongu. Jest to pierwsza wizyta brytyjskiego szefa rządu w 140-letniej historii tej kolonii brytyjskiej.

Margaret Thatcher przed przybyciem do Hongkongu złożyła wizyty w Japonii i Chinach. Z przywódcami chińskimi rozmawiała m. in. o przyszłości brytyjskiej kolonii, której większa część powinna zostać zwrócona w 1997 r. Chinom.

Manifestacja społeczeństwa

(Dokończenie ze str. 1)

ła. Niech tradycje tej walki o niepodległość i współdziałanie całego społeczeństwa, staną się potwierdzeniem, że Polacy razem znaczą wiele. Obecnie najważniejszą ideą jest Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego, najważniejszym zadaniem — zjednoczenie społeczeństwa. Musimy wszyscy zrobić wszystko, by budować spokojną i lepszą przyszłość, musimy dać z siebie wszystko, by niepodległość oznaczała socjalizm.

Wspomnieniami o bitwie podzielił się z zebranymi Adam Bakalarczyk — były szef zwiadu II Brygady AL „Świt".

Po przyjęciu przez zgromadzonych rezolucji potępiającej wojnę, a w szczególności ostatnią zbrodnię ludobójstwa dokonaną przez agresora izraelskiego na bezbronnej ludności palestyńskiej, uczestnicy manifestacji przeszli pod pomnik we wsi Gruszka — upamiętniający walkę żołnierzy AL i partyzantów radzieckich z hitlerowskim najeźdźcą. Po złożeniu u stóp pomnika kwiatów odbył się uroczysty apel poległych.

Telegram do uczestników spotkania, byłych żołnierzy bitwy pod Gruszką nadesłał ówczesny dowódca III obwodu AL, obecnie prezes Rady Naczelnej ZBoWiD gen. dyw. Mieczysław Moczar.

W uroczystości wzięli udział członkowie władz naczelnych ZBoWiD, generałowie dywizji: Jan Czapla, Wacław Czyżewski oraz gen. bryg. Norbert Michta.

* * *

W godzinach popołudniowych przed licznie zgromadzonymi uczestnikami manifestacji i miejscowym społeczeństwem wystąpił Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego z programem „Piosenka — ognia".

(PAP)

W. Nycz i K. Wyskiel zwycięzcami

(Dokończenie ze str. 1)

Marszałkiem, obie załogi właśnie z Rzeszowszczyzny.

W niedzielę na lotnisku na Lublinku odbyły się uroczystości zakończenia mistrzostw. Prezes Aeroklubu Łódzkiego — Józef Kowalski powitał przybyłych: prezesa APRL, gen. bryg. pil. dr W. Hermaszewskiego, władze polityczne i administracyjne dzielnicy Górna, działaczy i sympatyków sportu lotniczego. W XXV samolotowych rajdowo-nawigacyjnych mistrzostwach Polski startowało 31 załóg z 16 aeroklubów. Pierwsze miejsce zajęli Wacław Nycz — Krzysztof Wyskiel (Aeroklub Rzeszowski) — 7137 pkt przed łódzką parą Krzysztof Mucek — Piotr Gawłowski — 7046 pkt oraz Witoldem Świądkiem i Andrzejem Marszałkiem (Aeroklub Rzeszowski) — 6910 pkt.

Zaraz po uroczystości poprosiliśmy o kilka słów zdobywców tytułu wicemistrzów Polski Krzysztofa Mucka — z zawodu instruktora szkolenia lotniczego Aeroklubu Łódzkiego i jego nawigatora, studenta IV roku Wydziału Architektury Politechniki Łódzkiej — Piotra Gawłowskiego.

— Zdajemy sobie sprawę z tego, że nasza wysoka lokata jest niespodzianką tych zawodów — stwierdzili obaj zgodnie — niemniej przygotowywaliśmy się do nich bardzo starannie. Dzięki temu wywalczyliśmy tytuł wicemistrzowski. Pierwszy raz wystartowaliśmy razem w ubiegłym roku na podobnych zawodach, ale bez sukcesu. Tym razem było lepiej. Razem też będziemy się przygotowywać do przyszłorocznych mistrzostw Polski. Dzięki naszemu wynikowi znaleźliśmy się także w kadrze narodowej, sądzimy że zajęcia razem z najlepszymi polskimi załogami dużo nam dadzą. Tegoroczne mistrzostwa były niezmiernie wyrównane i decydowały przede wszystkim umiejętności, jako że po raz pierwszy wszyscy mieli jednakowej jakości mapy i jednakowej klasy sprzęt.

Gratulujemy naszej załodze przypominając, że od lat pięćdziesiątych Łódź nie miała załogi, która by zajęła tak wysoką lokatę na mistrzostwach Polski. (s)

Wyroki za udział w zajściach 31 sierpnia br.

Sąd Wojewódzki w Szczecinie ogłosił 24 bm. wyrok w prowadzonej w trybie doraźnym sprawie 29-letniego mieszkańca Szczecina, pracownika Szczecińskich Zakładów Pralniczych Benedykta Dąbrowskiego oskarżonego o szczególnie aktywny udział w zajściach, jakie miały miejsce 31 sierpnia br. w tym mieście.

B. Dąbrowski rzucił z dachu jednego z domów, w kierunku samochodu MO, butelkę z łatwopalnym płynem. Na szczęście samochód w ostatniej chwili odjechał — butelka rozprysła się na jezdni i zapaliła. Sąd skazał B. Dąbrowskiego na 4 lata pozbawienia wolności. Wyrok jest prawomocny.

Również 24 bm. ten sam sąd ogłosił wyrok w sprawie dwóch mieszkańców Szczecina, 26-letniego Mariusza J., pracownika zakładów „Polmos" oraz 21-letniego Marka Z., pracownika „Polmozbytu", b. członków zawieszonego NSZZ „Solidarność", oskarżonych o niezaniechanie działalności związkowej i nielegalne jej kontynuowanie. Akt oskarżenia zarzucał im malowanie na jednym z budynków oraz na jezdni napisów o treści poniżającej Wojskową Radę Ocalenia Narodowego i ubliżającej MO. Sąd skazał Mariusza J. na półtora roku pozbawienia wolności, a Marka Z. na rok pozbawienia wolności. W tej sprawie wyrok nie jest prawomocny.

W Sądzie Wojewódzkim we Włocławku odbyła się rozprawa przeciwko 23-letniemu Bogusławowi Skibickiemu, oskarżonemu o to, że 31 sierpnia br. nawoływał do uczestniczenia w antypaństwowych manifestacjach wznosząc wrogie hasła. Sąd skazał go na 3,5 roku pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych na okres 3 lat. Wyrok jest prawomocny.

B. Skibicki był już w przeszłości karany sądownie oraz 4-krotnie stawał przed kolegium do spraw wykroczeń. Ostatnio nigdzie nie pracował.

(PAP)

Redaktor depeszowy:
WITOLD KAKOWSKI

Redaktor techniczny:
ZOFIA GUTMANOWA

Wystąpienie L. Breżniewa w Baku

(Dokończenie ze str. 1)

żenie może lub powinno być monopolem jakiejś pojedynczej strefy geograficznej lub jednego rejonu świata. Inna rzecz, że ze względu na liczne przyczyny historyczne w niektórych rejonach odprężenie zapuściło głębsze korzenie niż w innych — np. w Europie. Ale możliwości jego umocnienia istnieją wszędzie i należy je aktywnie wykorzystać.

Jeśli chodzi o Azję, to tu uważalibyśmy za rzecz bardzo ważną normalizację i stopniowe uzdrawianie stosunków między ZSRR a Chińską Republiką Ludową na zasadach — powiedziałbym — zdrowego rozsądku, wzajemnego poszanowania i wzajemnych korzyści. Jako uzupełnienie tych stosunków przyjaźni i współpracy, które już istnieją między nami a wieloma państwami azjatyckimi, byłoby to dobrym wkładem w umocnienie podstaw pokoju i stabilizacji w Azji, a także na całym świecie.

W Europie najbardziej stosownym, najbliższym krokiem w dziedzinie umocnienia odprężenia mogłoby być, naszym zdaniem, pomyślne zakończenie madryckiego spotkania 35 państw i oczyszczenie drogi prowadzącej do europejskiej konferencji rozbrojeniowej.

Należy tu właśnie odnotować konstruktywną rolę pokojową, jaką odgrywają w Madrycie kraje neutralne i niezaangażowane Europy. Życzę im dalszych sukcesów w tej sprawie.

Dalsze umocnienie odprężenia w Europie pozwoliłoby Europejczykom jeszcze pomyślniej wykorzystać jego owoce i wspólnymi wysiłkami rozwiązać liczne, wspólne dla całego kontynentu problemy praktycznego życia narodów. Formy takiej współpracy już w pewien sposób zaczynają się kształtować. Nieugięcie iść naprzód tą drogą — oto obowiązek naszego pokolenia wobec przyszłych pokoleń.

Odprężenie jest w ogóle historyczną zdobyczą narodów. Nie wolno w żadnym przypadku zostawiać go na pastwę ograniczonych, egoistycznych polityków imperialistycznych. Należy go strzec, rozwijać i pogłębiać. I to będzie zwycięstwem ludzkiego rozsądku nad niebezpieczną i bezmyślną agresywnością. Wierzymy w takie zwycięstwo ponieważ wierzymy w ludzki rozum i w instynkt samozachowawczy narodów.

Takie są szlachetne cele, którym podporządkowana jest polityka zagraniczna naszego kraju i międzynarodowa działalność KPZR. I tu naszymi sojusznikami są wszystkie miłujące pokój kraje, wszyscy zdrowo myślący, realistyczni politycy na arenie międzynarodowej, wielomilionowe masy narodów całego świata.

Dla nas gwiazdą przewodnią będą zawsze słowa wielkiego Lenina o tym, że państwo radzieckie „chce żyć w pokoju ze wszystkimi narodami i skierować wszystkie swoje siły na rozbudowę kraju" — powiedział na zakończenie L. Breżniew.

Ujawnił się b. działacz »Solidarności«

24 bm. do Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach zgłosił się ukrywający się Mieczysław Brzeziński — były zastępca przewodniczącego Miejskiej Komisji Koordynacyjnej d.s. Interwencji NSZZ „Solidarność" — Ziemia Olkuska.

Po rozmowie został on zwolniony do domu.

KRONIKA WYPADKÓW

Piątek

✻ Godz. 11.30. — Na ul. Zgierskiej przy Bałuckim Rynku motorniczy tramwaju linii 8/1 Jan K. za wcześnie zamknął drzwi przytrzaskując nogę pasażerce Olimpii B., która przewróciła się, doznając złamania prawego podudzia.

✻ Godz. 17.25. — Na trasie Zgierz — Piątek kierujący samochodem „Skoda" Wojciech G. omijając stojący samochód stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Dwie pasażerki doznały wstrząśnienia mózgu i ogólnych obrażeń. Straty ok. 100 tys.

Sobota

✻ Godz. 10.30. — W Bedoniu kierowca „Fiata" Krzysztof C. uderzył w tył przyczepy hamującej „Warszawy". Pasażer „Fiata" Jarosław D. doznał stłuczenia głowy i po opatrzeniu został zwolniony do domu.

✻ Godz. 17.50 — Na ul. Dojazdowej przy ul. Kalinowej kierowca „Syreny" Kazimierz K., cofając potrącił przechodzącą Janinę J., która doznała ogólnych potłuczeń i przebywa w szpitalu w Zgierzu.

✻ Godz. 19.20 — W rejonie ulicy Wielkopolskiej, kierujący Fiatem 126" Jerzy D. potrącił na przejściu dla pieszych Zofię P. która doznała złamania ręki. Świadkowie tego wypadku proszeni są do KRD MO ul. W. Bytomskiej 60 tel. 715-86.

Niedziela

✻ Godz. 0.10. — W Pabianicach, na ul. Kasprzaka kierujący motocyklem SHL, Edward S. będąc w stanie nietrzeźwym, stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się doznając urazu głowy.

✻ Godz. 12.30. — Na skrzyżowaniu Armii Czerwonej i ul. Przędzalnianej kierujący „Jawą" Karol A. potrącił na przejściu dla pieszych trzynastoletniego chłopca, który doznał złamania lewego obojczyka i ogólnych potłuczeń. Świadkowie wypadku proszeni są do KRD MO

✻ Godz. 18.00. — Na ul. Zarzeckiej 6-letnia Izabela P. wybiegła zza samochodu i wpadła pod „Fiata 126" doznając urazu głowy i ogólnych potłuczeń. (zg)

WRZESIEŃ 1939 R.

Obrona Warszawy

43 lata temu — 27 września 1939 r. skapitulowała Warszawa; dzień później wszedł w życie układ kapitulacyjny.

Obrona stolicy trwała od 1 do 27 września. Zorganizowana została przez improwizowany garnizon przeciwko przeważającym siłom hitlerowskim. Od pierwszego dnia wojny, obronę powietrzną stolicy prowadziła brygada pościgowa, która skutecznie odpierała ataki lotnictwa niemieckiego. Wstępne posunięcia obronne na ładzie podjęte zostały 3 września. Pozycje obronne obsadziły wówczas oddziały z zatrzymanych w stolicy transportów operacyjnych. W dniach 8—9 września odparły one próby zdobycia miasta z marszu przez niemiecki 14 korpus armijny (zmotoryzowany).

W ciągu następnych dni, gdy uwaga nieprzyjaciela skupiła się nad Bzurą, obrona została wzmocniona. Jednakże już 15 września miasto zostało odcięte również od wschodu. Niemcy nieustannie prowadzili intensywne ataki lotnicze oraz ciągły ostrzał artyleryjski. Po zakończeniu walk nad Bzurą podjęli przygotowania do szturmu, wzmagając jednocześnie ataki lotnictwa oraz zmasowany ogień artyleryjski.

26 września Niemcy wykonali silne lotniczo-artyleryjskie przygotowanie, a następnego dnia podjęli natarcie. Nie miało ono powodzenia, ale dowództwo obrony Warszawy — wobec tragicznego położenia ludności cywilnej: braku wody, żywności i amunicji — zdecydowało przerwać nierówną walkę.

Cywilnym komisarzem obrony był prezydent Warszawy Stefan Starzyński; szczególnym męstwem — poza oddziałami wojskowymi — wyróżniły się ochotnicze brygady robotnicze obrony Warszawy.

W tym czasie na terenie kraju upadały ostatnie ośrodki oporu: 28 września — skapitulował Modlin, do 20 października bronił się Hel. W rejonie Tomaszowa Lubelskiego od 16 września biły się do upadłego poszczególne zgrupowania polskie, najpierw armia „Kraków" i część armii „Lublin", później front północny — pragnące się przebić przez nieprzyjacielski pierścień. Następnie samodzielna grupa operacyjna „Polesie", maszerująca zza Bugu ku Wiśle, stoczyła ciężkie walki pod Kockiem i dopiero 5 października, po wystrzeleniu amunicji złożyła broń.

Wojna obronna Polski zakończyła się klęską i rozbiciem polskich sił zbrojnych; jednakże Wehrmacht okupił swoje wrześniowe zwycięstwo dotkliwymi stratami, które powstrzymały na pewien czas niemieckie plany ekspansji i dały możliwość zachodnim sojusznikom na podjęcie przygotowań obronnych. Przede wszystkim wojna ta załamała faszystowską politykę faktów dokonywanych i „pokojowych podbojów". Dowiodła, że narody, które nie uległy zastraszeniu — były zdolne zdecydowanie bronić swojej niepodległości. W pełni obnażyła przed opinią publiczną świata faktyczne oblicze niemieckiego faszyzmu i jego zaborcze cele. Stworzyła podstawowe przesłanki do utworzenia koalicji antyhitlerowskiej i wykazała bezwzględną potrzebę wspólnej walki narodów z hitlerowskim faszyzmem.

Bitwy polskiego Września dowiodły, że walczący w imię sprawiedliwych celów żołnierz może zadawać skuteczne ciosy wielokrotnie silniejszemu przeciwnikowi; zyskały nam w opinii świata najwyższe uznanie i sympatię dla Polski, Polaków i Wojska Polskiego.

(PAP)

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE i PROBLEMY

Na innych tamach

Tak właśnie — farsa do kwadratu — określa „Tu i TERAZ" (nr 17) sytuację w dwóch teatrach należących do Telewizji Polskiej. Są to, o czym mało kto wie, sceny w Chorzowie i „Kwadrat" w Warszawie. Aktorzy jednak bojkotują radio i telewizję.

Wprawdzie za każde powtórzenie w TV starego nagrania leci im jedna czwarta podstawowej gaży i nikt jak dotąd nie odmówił przyjęcia tych pieniędzy — a powtórzenia są z przymusu programu bardzo często — ale o tym się głośno i grzecznie nie mówi i gest polityczny jest gestem".

Sytuacja jest wręcz niesamowita i trudno ją sobie wyobrazić gdziekolwiek poza Polską. Oto okazuje się że:

„(...) Aktorzy warszawskiego teatru „Kwadrat" pobierający pieniądze z kasy TV, nie zgadzają się na to, aby występować w TV, i aby ich przedstawienia były nadawane na małym ekranie. Będąc pracownikami TV i biorąc z budżetu TV swoje pieniądze (...)

Zdawałoby się, że w tej sytuacji aktorzy w „Kwadracie" powinni jak jeden mąż porzucić ten telewizyjny wredny teatr, albo dyrekcja TV, powinna ten teatr, jako mijający się z celem dla którego został założony natychmiast rozwiązać. To przecież b. prezes Radiokomitetu jest sądzony za to, że wydawał pieniądze TV na cele niewiele mające wspólnego z zasadniczą działalnością TV.

Ani aktorzy „Kwadratu" nie czują wyrzutów sumienia, że są pracownikami TV, ani dyrekcja TV nie rozwiązuje z nimi umów. Pracownicy TV odmawiają pracy w TV! I co? I nic!"

Jeśli temu ewenementowi przyjrzeć się z nieco innej strony, to nie jest on aż tak nadzwyczajny. W naszym kraju motywacyjna funkcja wynagrodzeń nie istnieje już od dosyć dawna. Wynagrodzenie często dostaje się za to, że żyjemy, że mamy etat, że człowiek w ogóle przychodzi do miejsca pracy...

FARSA DO KWADRATU

Patologią systemu pracy w naszym kraju zajął się prof. dr Jan Kordaszewski członek Komitetu „Polska 2000" Polskiej Akademii Nauk, w dogłębnym studium, którego pierwszą część znajdujemy na łamach „PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO" (nr 14).

Prof. Kordaszewski pisze, że **„(...) trzeba się uwolnić od bałamutnej i mylącej myśli, że sprawcą słabnięcia i zaniku identyfikacji pracowników z zadaniami są jakieś osobliwe negatywne cechy Polaków".**

Głównych źródeł należy szukać w niewydolności organizacji naszej gospodarki, a wśród nich istotnym sprawcą zaburzeń w pracy zakładów były ośrodki zarządzające. Sławetne dyrektywne plany narzucane odgórnie, bez uwzględnienia możliwości i specyfiki zakładu, bez stosownego zaopatrzenia materiałowego prowadziły do fikcyjnej sprawozdawczości, do chomikowania surowców i półfabrykatów (bo nie wiadomo, jak to będzie w przyszłości) i tym podobnych dewiacji. To oczywiście demoralizowało załogi pracownicze.

„Trudno przeceniać rozmiary szkodliwości praktyki tych kierowników, którzy podpisywali fikcyjne dokumenty potwierdzające odbiór »wykonanej« roboty, o której załoga wiedziała, że chodzi o robotę dopiero w toku realizacji, a miejscami nawet jeszcze nie rozpoczętą. Różnego szczebla kierownicy »szminkowali« — sprawozdania, aby zapewnić premię załodze i, oczywiście, sobie. Podwładni — co prawda — nie odmawiali przyjmowania nie zasłużonej gratyfikacji, ale zgodnie ze swoją świadomością »wewnętrznie« odmawiali szacunku tym kierownikom, którzy ich wciągali w tego rodzaju bezprawne praktyki.

Świadomi swej niezdolności do spełniania podstawowego obowiązku zapewniania załodze minimum godziwych warunków nie zakłóconego przebiegu wykonywania planowych zadań wykorzystywania czasu, zdolności ludzi i potencjału zainstalowanych urządzeń technicznych, stosowanie technologicznie i ekonomicznie uzasadnionych materiałów części zamiennych narzędzi itp. kierownicy czuli się poniżeni, pozbawieni stanowczości potrzebnej do skutecznego egzekwowania solidnego gospodarowania czasem i materialnymi środkami pracy od członków załogi. Stawało się to jedną z przyczyn powszechnego u nas pobłażania pracownikom w niedbalstwach i szkodliwych uchybieniach gospodarczych, a nadwrażliwych na symbole bodaj pozornego szacunku.

Te właśnie praktyki wyrodziły się w system, który rozkojarzył całą gospodarkę. Trudno zatem wyobrazić sobie jego kontynuację. Alternatywą natomiast jest reforma, wprowadzaną z bólami i niekiedy sabotowana, ale innego wyboru nie mamy.

Reforma niesie też wiele niespodzianek nie znanych w minionych latach. Oto np. bank może z dnia na dzień odmówić kredytów motywując to złym stanem finansowym przedsiębiorstwa. Czy jednak w każdym przypadku decyzja taka jest słuszna? Jerzy Dzieciołowski w „ŻYCIU GOSPODARCZYM" (nr 35) próbuje na przykładzie przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich „Dalmor" odpowiedzieć na to pytanie.

Otóż „Dalmor" znalazł się wśród 700 przedsiębiorstw, wobec których bank ma wątpliwości, czy uzyskają wpływy pokrywające koszty. A tymczasem: „(...) **W „Dalmorze całe kierownictwo firmy przekonuje, że to nie jest tak prosto z tym brakiem zdolności kredytowej. Bank traktuje siebie jak wyrocznię w sprawach finansowania działalności przedsiębiorstwa. Zachowuje się jakby tylko on wprowadzał reformę. Nie przestał być jednak instytucją urzędniczą. Interesuje go stan na dzisiaj. Chce, żeby mu się zgadzało na rachunku a poza tym nic go nie obchodzi. Urządził się bardzo wygodnie: kredyty ma tylko dla tych, którzy od zaraz mają zdolność kredytową. Żadnego ryzyka! (...) Kredyty nie są za darmo. Są oprocentowane w wysokości 9 procent. Bank jest przedsiębiorstwem jak każde inne. Żyje z tego, że inne przedsiębiorstwa pożyczają od niego pieniądze. Niech się więc pochyli nad nimi. Bliżej rozeznana w ich sytuacji. Podejmie ryzyko włożenia pieniędzy w biznes, który jeszcze się nie bilansuje, ale może profitować, jeśli się go finansowo wesprze. Tak robią banki na całym świecie. Niech naszym bankowcom nie będzie tak wygodnie".**

Ryzyko w warunkach reformy stało się więc kategorią ekonomiczną. Pytanie tylko jaka może być skala tego ryzyka? Oby dyskusja nad tym pytaniem nie trwała zbyt długo.

Ze „SZPILEK" natomiast dowiadujemy się **„że tylko w okolicach Szczecina i Trzebiatowa złoża gliny wystarczą na 700 lat. Nikt jednak nie prowadzi tak długowiecznego planowania, złoża więc zalegają, a fachowcy dyskutują, skąd pozyskać nowe materiały".**

I jeszcze jedno pytanie z działu tytułologii w tychże „Szpilkach": **„Skąd Baba Jaga miała pokrycie na kartki..."**

(T-o)

Na początku był lęk

Pani Janina Bachmurowa jest ławnikiem od 1965 r. Szmat czasu! 17 lat partnerstwa z sędziami zawodowymi, dziesiątki rozpatrzonych spraw, setki ludzi na ławie oskarżonych, a każdy z nich inny, każdego trzeba ocenić, każdemu wymierzyć karę stosowną do winy — lub uniewinnić, jeśli winy udowodnić nie można...

„DŁ" rozmawia z J. Bachmurową — ławnikiem Sądu Woj. w Łodzi

— Jakie uczucia towarzyszyły pani przy wkładaniu po raz pierwszy togi sędziowskiej?

— Bałam się. Człowiek, który ma choć trochę samokrytycyzmu, nie podejmuje takiej funkcji bez lęku, zażenowania: ja razem z sędzią zawodowym?... Czy sprawdzę się jako ławnik, czy na pewno sprostam zadaniu, czy nie zawiodę społecznego zaufania?

— Kiedy minął ten lęk?

— Stosunkowo szybko. Zawdzięczam to, jak też na pewno wielu innych ławników, atmosferze panującej w Sądzie Wojewódzkim, którą tworzą sędziowie zawodowi, ludzie niezwykle życzliwi, mądrzy, o sposobie bycia znamionującym najwyższy stopień kultury. Są to ludzie, z którymi rozmawia się w szerszej płaszczyźnie niż na gruncie kodeksu karnego, a sam prezes Sądu Wojewódzkiego jest w stałym kontakcie z ławnikami przez Radę Ławniczą.

— Ławnicy przechodzą odpowiednie przeszkolenie...

— Szkolenie to bardzo formalna nazwa, nie oddająca treści merytorycznych. Są to raczej partnerskie rozmowy, wyjaśnianie wątpliwości, informowanie, określanie tendencji poszczególnych ustaw itp. itd. Takie spotkania z sędziami zawodowymi są niezwykle pożyteczne, dostarczają wiedzy prawniczej, pozwalają stopniowo nabierać pewności siebie, która procentuje aktywnością w rozprawach.

— Ławnik jest najczęściej osobą nie posiadającą wykształcenia prawniczego. Niektórzy nieławnicy uważają to za wadę. Co pani o tym sądzi?

— Prawnikiem jest sędzia zawodowy. Ma do dyspozycji wszystko, co zawiera prawo. W konkretnej sprawie opiera się na właściwych przepisach. Ławnik patrzy na szczegóły sprawy od strony życia, od strony społecznej. W wielu wypadkach elementy dostrzeżone przez ławnika i podniesione w dyskusji nad wyrokiem mają znaczenie dla jego sentencji, dla wymiaru kary.

— A jeżeli któryś z ławników nie jest przekonany o słuszności wyroku, jeżeli jego racje nie są uwzględniane?...

— Pisze votum separatum. Innymi słowy — nie uczestniczy w wyrokowaniu.

— O ławnikach mówi się, że są sumieniem społecznym. Jest to na pewno słuszne określenie. W jaki sposób społeczeństwo utrzymuje więź ze swoim sumieniem i sprawdza słuszność delegacji, którą mu dał?

— Ławnicy delegowani z zakładów pracy mają ułatwione zadanie. Doświadczenia z sądu (to znaczy z rozprawy), pożyteczne dla ogółu, przekazują na spotkaniach z załogą, z organizacją społeczną na terenie zakładu itp. Z każdego procesu wynikają nauki dla społeczeństwa, ostrzeżenia, wskazówki co do metod postępowania w pracy, w życiu, w ogóle.

— W pani przypadku można mówić — chociażby na gruncie długoletniego „sędziowania" — o pewnej specjalizacji i o określonych sprawach, w których pani uczestniczy...

— Słowo „sędziowanie" przypomniało mi pewien zabawny przypadek z mojej praktyki ławniczej. Jeden z obrońców zapytał mnie „z jakiej jestem branży". Odpowiedziałam bez namysłu: „ze sportowej" (była to prawda, bo kiedyś uprawiałam sport). W pewnym momencie rozprawy obrońca zwrócił się do oskarżonego: „proszę powiedzieć s e d z i e m u b o c z n e m u..."

— Mogę powtórzyć pytanie obrońcy: z jakiej pani branży zawodowej?

— Z zawodu jestem technologiem. 30 lat pracowałam w branży mięsnej. Zajmowałam stanowiska wiążące się z zabezpieczeniem mienia, przeżyłam okres tworzenia przemysłu mięsnego, uczestniczyłam w pracy twórczej w zespołach, w których nikt nie migał się od pracy, nikt nie czyhał na wspólne dobro, nie pytał „za ile?" nie pytał „jak długo?". Moje doświadczenia z pracy bardzo były przydatne w sądzie, zwłaszcza w procesach o nadużycia gospodarcze.

— Skoro już o tym mówimy, to proszę powiedzieć czy można zabezpieczyć prawidłowo mienie? Bo to, co się dzieje od lat...

— Ależ oczywiście, można! Chodzi o prosty porządek, o właściwą dokumentację rzetelny dozór, odpowiednie warunki pracy itp.

— Uczciwości pani nie wymienia?

— Wszyscy rodzimy się uczciwi, tylko tę cechę trzeba wykształcać, utrwalać, a za warunki temu sprzyjające odpowiadają ludzie, którzy biorą za to pieniądze. Ale ludzie o to nie zawsze dbają. Zapytałam kiedyś dyrektora pewnych zakładów (proces jeszcze nie zakończony, akt oskarżenia zwrócono do uzupełnienia i rozszerzenia) czy gdyby zakład był jego własnością, to zjawiałby się w halach od przypadku do przypadku, czy też w nocy ze świeczką chodziłby sprawdzać czy wszystko w porządku. Zasłonił się schematem organizacyjnym. Rozetatyzowaliśmy administrację, kolektywność organizacji nas gubi, to bardzo wygodne dla tych, którzy podpisują listy płacy, ale jak dochodzi np. do pożaru, który strawił mienie wartości 50 mln zł to sprawa się rozmydla i nie ma winnych. A powinni odpowiadać ci, którzy odpowiedzialni są za organizację pracy. Im sypałabym kary! A na marginesie: materiały oskarżenia wpływające do sądu powinny być bardziej szczegółowo opracowane, obejmować wszystkich którzy w „schemacie organizacyjnym" odpowiadają przecież za wykonanie konkretnych zadań. Bałagan to abstrakcja. Bałagan nie stanie przed sądem, ale bałagan ktoś powoduje — konkretny człowiek.

— Jesteśmy w okresie kampanii wyborów ławników. Co pani chciałaby powiedzieć wybierającym i wybieranym?

— Wybierającym: powinni mieć na względzie specjalizację zawodową przyszłych ławników. Np. psycholog, socjolog — przydatni będą przy rozpatrywaniu przestępstw społecznych. W sprawach o przestępstwa gospodarcze przydatni będą ci, którzy znają się na gospodarce magazynowej, obiegu dokumentów, organizacji pracy, a więc ekonomiści, mistrzowie od produkcji, robotnicy bezpośrednio wykonujący określoną robotę i znający ją od „a" do „z". Takich ludzi nikt nie wprowadzi w błąd, tacy będą aktywni na rozprawie i wyciągną z jej materiałów odpowiednie wnioski.

Przyszłym ławnikom: powinni brać udział w konsultacyjnych spotkaniach z sędziami zawodowymi, co im ułatwi zdobywanie doświadczenia w sądzie. Niezmiernie ważne będzie dla nich wczesne i dokładne zapoznanie się z aktami sprawy, bo przecież nie można jej poznawać dopiero w toku rozprawy. No i muszą pamiętać, że są mandatariuszami społecznymi, sumieniem społecznym.

— Istnieje obawa kolizji wewnętrznej (a także formalnej) ławnik-pracownik. Dziś trudno opuszczać pracę, zwłaszcza na kilka dni...

— Mogą być kłopoty, ale widzę wyjście: tak dużo znakomitych fachowców, rzetelnych obywateli, odeszło na wcześniejszą emeryturę. Wiek odpowiedni, doświadczenie ogromne, czas wolny, więzi z zakładem utrzymane. Przecież to kapitalna rezerwa i nie trzeba się wahać przy typowaniu ich kandydatur na ławników. Przyszłym ławnikom chciałabym złożyć serdeczne życzenia: niech ta praca daje im dużo satysfakcji i społecznego pożytku.

— Dziękuję za rozmowę.

ZOFIA TARNOWSKA

Dobry sposób na podreperowanie skromnych funduszów znaleźli studenci z Politechniki Warszawskiej. Wykonują oni prace kosmetyczne na stołecznych ulicach. Malują znaki drogowe, płotki okalające torowiska, odświeżają przystanki.

CAF — Marek Broniarek

W tym tygodniu składamy życzenia imieninowe:

Wacławom, Markom (28), Michałom i Michalinom (29), Hieronimom (30), Danutom (1), Dionizym i Teofilom (2) oraz Teresom i Gerardom (3).

Nie lubię poniedziałków...

LICZY SIĘ POMYSŁ! W czasach reglamentacji i kolejek często nawet nie same złotówki są najważniejsze, ale pomysł... Pomysł na to, jak ze starej, niemodnej koszuli zrobić nową, z czego uszyć sukienkę, jak zacerować znoszony, ale ciągle jeszcze modny szetland, żeby wyglądało na to, że to nie żadna reperacja, ale po prostu taki styl...

Nigdy nie byliśmy zbyt gospodarni czy oszczędni, czego dowodem jest fakt, iż lekko uszkodzone rzeczy nieraz lądowały na śmietnikach. Nie lubiliśmy, a nawet wstydziliśmy się łatać, przerabiać. Znalazło to również odbicie w usługach. Na klienta, który chce umodnić kołnierzyk w koszuli całkiem jeszcze dobrej, wydłużyć falbaną starą spódnicę, przenicować ubranie, itp. patrzy się lekceważąco, a nawet wrogo. A przecież skoro trudno o rzeczy nowe, trzeba wracać do starych. Zastanawiam się, czy nawet kryzys gospodarczy nie jest w stanie zmienić naszego myślenia, nauczyć gospodarności, oszczędności, praktycznego spojrzenia? Zastanawiam się dlaczego, wielu punktom usługowym — usłużnym jedynie z nazwy — lepiej opłaca się pracować przy niepełnej w stosunku do ich możliwości liczbie zamówień, niż przerabiać, naprawiać?

Zanim jednak instytucje zmienią swój styl działania pozostaje nam liczyć na siebie i swoją zaradność. Stąd właśnie postawiona na wstępie teza, że dziś liczy się pomysł i to często bardziej niż pieniądze. Czy to pocieszające? No, może trochę...

(eł)

Maseczka dla zmęczonej

Urlopowy wypoczynek najszybciej znika z twarzy. Zatem proponuję wsparcie dla blednącej już opalenizny i odżywienie skóry. Oto prosty sposób. Na tę maseczkę potrzebne są dwie łyżeczki zmielonego rozmarynu i tyleż samo zmielonego włoskiego kopru. Zalewamy to wrzącym mlekiem i tak powstałą papkę do której trzeba dodać łyżeczkę utartej marchwi, łyżeczkę miodu i kilkanaście kropli witaminy A nakładamy na twarz. Przedtem warto okręcić głowę ręcznikiem, aby nie ubrudzić włosów. Nałożoną na twarz maseczkę przykrywamy lignin. Zmywamy ciepłą wodą po upływie pół godziny.

Ładna szyja

Nie ma co udawać. Upływ lat najszybciej „rejestruje" skóra szyi. Wiotczenie mięśni szyi — mówią lekarze — objawia się tym, że staje się ona krótsza i szersza. Aby zapobiegać temu procesowi, czy też opóźniać go, trzeba przede wszystkim pamiętać o właściwym sposobie „noszenia" głowy. Otóż głowa musi być uniesiona a szyja wyprostowana. Ta pozycja utrudnia powstawanie zmarszczek i drugiego podbródka podobnie jak spanie na małej płaskiej poduszeczce. Delikatnej skórze szyi często szkodzi także noszenie wysokich, ostrych golfów.

Paniom które chcą szczególnie dbać o szyję radzimy kompresy z toniku bezalkoholowego. Niełatwo o niego, ale też gdy się pojawi w drogeriach wiele osób nie wie jak go wykorzystać. Otóż należy skropić tonikiem watę i taki tampon położyć na szyi na 30 minut. To znacznie skuteczniejsze niż wklepywanie „ton" tłustego kremu. A w ogóle jeśli już krem, to tylko nawilżający, ewentualnie półtłusty i to wyłącznie na noc. Przede wszystkim jednak pamiętać należy o właściwym sposobie „noszenia" głowy.

Co mówią dyktatorzy?

Trudno potraktować poważnie propozycje wielkich dyktatorów mody. Czasem aż trudno się powstrzymać od komentarza, że autorzy tych propozycji często jakby na złość kobietom wymyślają taką ilość udziwnień i cudów. Ale spójrzmy na to co warto dostrzec uwzględnić i zrealizować, jeśli nawet same modele Pierre'a Cardina nie wzbudzą zachwytu pań. Jak więc widać na jesień proponuje się spódnice krótsze pończochy dobrane do koloru całości, pantofle na niezbyt wysokiej szpilce. A na głowie kapelusz. W serwisach informacyjnych przynoszących wieści o modzie jesiennej temat: kapelusz powtarza się w rozmaitych wersjach. Najczęściej kapelusz ma szerokie rondo. I jeszcze słowo o jesiennych kolorach. Np. Cardin proponuje szary, brązowy i czarny.

SAŁATKA

Skoro właśnie teraz są pomidory i fasolka, podajemy jeden ze sposobów serwowania tych pyszności. Oto sałatka pomidorowo-fasolkowa. Przygotowujemy: 4 pomidory, 25 dkg ugotowanej i odcedzonej fasolki szparagowej, 3 jajka na twardo, sól, pieprz, majonez, posiekaną zieleninę. Pomidory należy sparzyć, zdjąć skórkę i pokroić w plasterki, fasolkę pokroić w kawałki, zaś jajka posiekać. Na talerzu, albo w szklanej miseczce układamy warstwami: warstwę fasoli, pomidorów (należy je posolić i popieprzyć), i na to jajka. Na wierzch majonez i zielenina.

Do następnego spotkania! w przyszły poniedziałek!

Stanisław Załuski
Jutro trzynasty
wspomnienia opozycjonisty

— 12 —

7 PAŹDZIERNIKA 1981 R.

Zakończenie II tury I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność". Program, jaki został przyjęty niemal w ostatniej chwili — stanowi kontynuację kontrrewolucji. Referendum w sprawie samorządów pracowniczych ma być pierwszym krokiem do przejęcia władzy na szczeblu zakładów pracy. Nowa ordynacja wyborcza do rad narodowych — to krok drugi, tym razem na szczeblu gminno-miejskim. Wybory do Sejmu — jeśli do tych wyborów dotrwamy w obecnym kształcie — staną się trzecim i ostatnim krokiem: przejęciem władzy w państwie.

Na ile ten program jest realny — trudno odpowiedzieć. Czasem odnoszę wrażenie, że mam do czynienia z szaleńcami. Ale jeśli to oni mają rację, jeśli rzeczywiście Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne mają nas dosyć, jeśli — jak twierdzi Moczulski — za koncesje gospodarcze „odprzedadzą" nas Amerykanom... Biorąc pod uwagę zasięg, rozmach i długotrwałość ruchu solidarnościowego, trzeba się liczyć z każdą ewentualnością.

10 PAŹDZIERNIKA 1981 R.

Zakończenie plenum KC PZPR. Kania ustąpił. Pierwszy raz w historii PRL podano listę głosów, jakimi udzielono mu wotum nieufności 100:70. Generał Jaruzelski ma w tej chwili niemal dyktatorską władzę: naczelny wódz, premier, I sekretarz rządzącej partii.

Władza pozornie absolutna, a równocześnie jakże wątła... W połowie województw strajki i pogotowia strajkowe. Czy są one kierowane przez najwyższe gremium „Solidarności" i obliczone na zniszczenie władzy państwowej, czy też samorzutne i tym samym zupełnie bezsensowne?

Tylko pracą możemy zdobyć chleb. Myślę kategoriami, jakie nam próbują narzucić środki masowego przekazu, ale czy jest inna droga do odbudowania gospodarki i uratowania kraju przed ostateczną ruiną? Oby się stał Jaruzelski mężem opatrznościowym, twardym jak Piotr I, jak nasz Mieszko, jak kardynał Richelieu. Wybrano go prawie jednogłośnie: 100:4 głosów. Zatem KC obdarza go pełnym zaufaniem. Ale czy podoła zadaniu jakie na niego spadło?

21 PAŹDZIERNIKA 1981 R.

Koszmar rośnie, ogromnieje. Wczoraj awantury na rynku w Katowicach. Milicja zakwestionowała sprzedaż wydawnictw „Solidarności", po zatrzymaniu kolporterów tłum przewrócił samochód milicyjny, budynek komisariatu obrzucono kamieniami. W dzisiejszym dzienniku wiadomość o zamieszkach we Wrocławiu. Równocześnie w wielu regionach kraju strajki i pogotowia strajkowe. Minister Łakomiec zapowiada urealnienie reglamentacji mięsa, a zatem dalsze obniżki przydziałów.

Odpływ ludzi z partii trwa. Jutro rozpoczynają się obrady Krajowej Komisji, w niedalekiej przyszłości V Plenum. Czy uda się pożenić kota z psem, jak to powiedział Wałęsa? Bez przerwy pojawiają się nowe grupy i grupki, coraz bardziej radykalne. „Ruch Młodzieży Wszechpolskiej", jakieś tajemnicze NSP, atakujące Żydów.

Jeśli dojdzie do wojny domowej — wkroczenie Rosjan może być przyjęte przez Europę jako czynnik stabilizujący sytuację.

30 PAŹDZIERNIKA 1981 R.

Posiedzenie Sejmu i piękne, pełne głębokich treści patriotycznych przemówienie Jaruzelskiego. W parę godzin potem spiker w dzienniku przytacza fragmenty przemówienia Jurczyka: groźby (łącznie z perspektywą stawiania szubienic) pod adresem „fałszywego przyjaciela" — Związku Radzieckiego. O szubienicach nieraz słyszałem w kołach opozycjonistów, ale dziwne, że właśnie Jurczyk to powiedział dzisiaj. Na zjeździe „Solidarności" wydawał się jednym z bardziej umiarkowanych działaczy.

Strajki obejmują całe województwo zielonogórskie i tarnobrzeskie, prócz tego strajkują Siedlce, Radom, Żyrardów, Sosnowiec (kopalnia „Sosnowiec"), Szczecin, Ostrowiec Świętokrzyski, Słupsk — lista bardzo długa. Są to podobno tzw. dzikie strajki, nie akceptowane przez Krajową Komisję, która — jak się zdaje — traci kontrolę nad własnym ruchem. Ostatnio KK ogłosiła rozpaczliwy apel, stwierdzając że strajki rozbijają solidarność „Solidarności".

Tak wygląda kraj od strony publicznej. A prywatnie... Kompletnie umęczeni ludzie stoją od wieczora w chłodzie i deszczu przed sklepami mięsnymi. Kiedyś matki chodziły z dziećmi do parków, dziś pięcioletnie berbecie trzymają dla swych rodzicielek miejsce w ogonku „za serem" czy „za mydłem", podczas gdy te kobiety z opuchniętymi nogami wystają „za kaszą" lub „za butami". Jak za kilkanaście lat ci młodzi będą wspominali swoje dzieciństwo?

4 LISTOPADA 1981 R.

Przerwano strajk w województwie tarnobrzeskim i w Żyrardowie. Trwa jeszcze kretyński protest województwa zielonogórskiego, którego podłożem stał się konflikt między dyrektorem a przewodniczącym komisji zakładowej „Solidarności" w PGR Lubogóra. Komisja Krajowa dąży do wygaszenia strajków lokalnych chce mieć wszystkie atuty w swoim ręku. Na wczorajszym i dzisiejszym posiedzeniu KK można po wypowiedziach poszczególnych mówców, sądzić iż w związku narasta przekonanie o nieuchronności konfrontacji. Mówi się o strajku czynnym, czyli o przejęciu władzy nad gospodarką.

W Warszawie spotkanie Jaruzelskiego z arcybiskupem Glempem i z Wałęsą. Myślę, że zaproszenie Wałęsy na to spotkanie ma na celu ukazanie narodowi (po raz nie wiem już który) dobrej woli rządu i wskazanie na „Solidarność", jako na tego, który nie chce zgody narodowej.

18 LISTOPADA 1981 R.

Nad ranem zakończyły się rozmowy rząd — Solidarność". Mówi się o przybliżeniu stanowisk. Czyżby naprawdę Front Porozumienia Narodowego miał stać się faktem? Trudno uwierzyć kiedy cały kraj pokryty jest siecią strajków studenckich. Zaczęło się od WSI Radom, a dzisiaj stoją niemal wszystkie uczelnie. Do strajków włączają się również pracownicy naukowi, tworząc ze studentami wspólny front antyrządowy.

Nikt nie prowadzi sondaży opinii publicznej co do popularności partii i związku, nie wiemy jakie wahania występowały w ciągu ubiegłych 15 miesięcy. Odnoszę jednak wrażenie, że znacznie ochłodła sympatia dla „Solidarności" w masach robotniczych (co nie oznacza, że zwróciły się one ku partii). Natomiast inteligencja, która z początku była nieufna wobec związku — dała się ponieść rozhukanej swobodzie.

Rząd coraz lepiej rozgrywa partię. Jeśli „Solidarność" przystąpi do trójprzymierza z rządem i Kościołem — będzie musiała poprzeć podwyżkę cen, co spowoduje dalszy spadek popularności. Jeśli tego nie uczyni — zdemaskuje się jako siła destruktywna która nie chce porozumienia. Skomplikowane to wszystko. Wałęsa też ma doradców którzy myślą którzy przynajmniej powinni myśleć. Zawieszenie broni na cienkiej zawieszone nici.

d. c. n.

(Przedruk z „Dziennika Bałtyckiego")

Triumfujący kombinatorzy i bezsilni urzędnicy

Decyzje i zalecenia władz naszego kraju zmierzające do wykorzystania wszelkich sił produkcyjnych dla rozszerzenia i uzupełnienia sieci handlowo-usługowej miały złagodzić skutki kryzysu gospodarczego. Postawiono na tzw. sektor prywatny. Zamiary te poparto różnorakimi udogodnieniami: ograniczono formalności związane z uzyskaniem zezwolenia na prywatną działalność gospodarczą, zastosowano ulgi podatkowe, rozszerzono możliwości pozyskiwania surowców i materiałów, przeforsowano zasadę kalkulacji i wolnej gry cen. Jednym zdaniem — zapalono słynne już „zielone światło" dla prywatnego handlu i usług.

Co z tego wynikło? Pojawiły się masowo kolorowe butiki, sklepy typu „kupno-sprzedaż", ekskluzywne saloniki, w których kłują oczy niebotyczne wprost ceny. Znalazły się nagle całe zastępy chętnych do świadczenia usług w zakresie krawiectwa lekkiego i bieliźniarstwa. Stanęli oni w kolejkach po koncesje, zezwolenia i przydziały lokali. Nastała moda na prywatny interes, moda na łatwy i błyskawiczny zarobek. Po raz nie wiedzieć już który zatriumfowali cwaniacy i kombinatorzy.

Statystyczny Polak zaś liczy odpływające z jego kieszeni jak woda złotówki i z osłupieniem obserwuje usługi znajdujące się ciągle w opłakanym stanie, rzemieślników z trudem pokonujących różne bariery i handel, któremu jakoś nie przybywa towarów. Ów statystyczny Polak dostrzega, że w czasie jego żmudnej gonitwy między warsztatem pracy a sklepowymi kolejkami inni bez trudu zbijają fortuny. Pyta więc: „co jest grane?"

Na przełomie lipca i sierpnia Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej w Łodzi przeprowadził ciekawy eksperyment. Jego członkowie sporo czasu strawili w wydziałach handlu i usług urzędów dzielnicowych i miejskich na przeglądaniu dokumentów zezwalających na prowadzenie prywatnej, pozarolniczej działalności gospodarczej. Wyniki tego eksperymentu nie są budujące. Zebrane materiały odsłaniają trochę mechanizm powstawania kasty milionerów. Zaczyna się wszystko od spotkania zdecydowanego na wszystko kandydata na prywaciarza z zahukanym i bezradnym urzędnikiem. Ten pierwszy zazwyczaj triumfuje.

W ciągu I półrocza br. wydano w Łodzi 2.400 zezwoleń na prywatną działalność gospodarczą — połowę na usługową, połowę na handlową. Najczęściej zgłaszali się chętni na wykonywanie usług w branży krawiectwa lekkiego i bieliźniarstwa oraz przyszli właściciele sklepów prowadzących kupno i sprzedaż różnych towarów. Dlaczego? Rozpoczęcie tego rodzaju działalności jest zwykle formalnością nie wymagającą żadnych kwalifikacji. Wystarczy zebrać kilka opieczętowanych kwitków i zawiadomić właściwy urząd o swoich planach. Urzędnik w zasadzie nie może odmówić takim chęciom. Przedmiotem pertraktacji staje się zazwyczaj tylko odpowiedni lokal.

Zaopatrzony w urzędowe zezwolenie i wyposażony w ów lokal, pewny siebie petent przystępuje do zbijania kapitału doskonale wiedząc, że pozbawić go możliwości takiego zarobkowania nie jest łatwo. Podczas działań kontrolnych wielokrotnie stwierdzano, że kontrolowani zmieniali dowolnie branże. Zazwyczaj, miast świadczyć usługi prowadzili działalność handlową — łatwiejszą i bardziej intratną. Nikt nie brał pod uwagę potrzeb mieszkańców, którzy zamiast oczekiwanych warsztatów usługowych otrzymywali prezent w postaci trzech butików na jednej ulicy czy też np. tajemniczej wytwórni plastykowych broszek i koralików, które zresztą wywożono z Łodzi daleko — do Nowego Sącza i Zakopanego.

Tylko na Polesiu wśród prywatnych zakładów usługowo-handlowych, aż 45 proc. stanowią pracownie krawieckie, a w istocie sklepiki z odzieżą, szmirowatymi ozdobami i galanteryjnym drobiazgiem. Ich właściciele często nawet nie potrafią posługiwać się maszyną do szycia i tylko formalnie noszą miana „lekkich krawców".

Tej działalności jakoś nikt nie kontroluje. Już przy wydawaniu zezwoleń często pomija się tak ważne dane jak informacja o karalności czy opinia z poprzedniego miejsca pracy. Potem petent ginie z oczu urzędników i praktycznie pozwala mu się na całkowitą improwizację. Rzadko sprawdza się czy działa on zgodnie z wydaną koncesją, jak wykorzystuje przydzielony mu lokal. Natrafiono na zadziwiające przypadki znikania właścicieli prywatnych punktów usługowych, odstępowania lokali znajomym lub członkom rodziny, a nawet korzystania z dwóch zezwoleń przez jedną osobę działającą w Łodzi i w Piotrkowie Tryb.

W takiej sytuacji nie mogło być mowy o systematycznej kontroli źródeł pochodzenia sprzedawanych towarów i pozyskiwania surowców. Bezkarnie manewruje się cenami i nagminnie uchyla się od płacenia podatków. Wprawdzie aż 80 proc. nowo powstałych zakładów sektora prywatnego zwolniono, w ramach popierania rozwoju usług, od podatków, to jednak zaległości pozostałych sięgają setek milionów złotych. A obowiązujące przepisy toleruja te niesubordynacje.

Trudno się więc dziwić, że sprytni ludzie interesu konsekwentnie wykorzystują łaskawość losu i pozwalają sobie na wszelkie kombinacje. Śmieją się, gdy władze mobilizują robotników do walki ze spekulacją, wzruszają ramionami słysząc protesty społeczeństwa oburzonego cenowym rozbojem, lekceważą sobie nawet jednorazowe szeroko zakrojone kontrole, o czym przekonała nas ostatnia nieudana tego typu akcja w Łodzi.

Cieszą się natomiast, iż dzielnicowe wydziały handlu i usług mają zbyt mały limit etatów, że brakuje inspektorów w PIH i pracowników w urzędzie podatkowym. Jest im to na rękę, podobnie jak korzystne dla ich działalności są różne zarządzenia i przepisy, na które aż do znudzenia powołują się bezradni urzędnicy.

Wnioski wydają się proste. Nim doczekamy się zmiany przestarzałych ustaw i przepisów, potrzebna jest natychmiastowa weryfikacja w sektorze prywatnym. Należy wyeliminować kombinatorów, a wspomóc rzetelnych i uczciwych rzemieślników — bo są jeszcze tacy. Konieczny jest jakiś rozsądny plan rozwoju rzemiosła i usług, który władze muszą skonsultować z mieszkańcami poprzez ich przedstawicieli — radnych. Warto też dla utrzymania autorytetu władz dokonać takich posunięć, które zaprzeczyłyby opiniom — nie wątpimy, iż fałszywym i wyssanym z palca — że prywaciarze załatwiają swoje interesy z urzędnikami przy kieliszku, że robią im podarunki itd itd...

P. SKIBICKI

»KUKUŁECZKA«

„KUKUŁECZKA" 6 z 36

I LOSOWANIE

8 — 12 — 22 — 26 — 27 — 31.

II LOSOWANIE

2 — 3 — 5 — 14 11 — 36 dod. — 30.

KOŃCÓWKA BANDEROLI: 514132.

„KUKUŁECZKA" 6 z 30

I LOSOWANIE:

1 — 2 — 3 — 6 — 16 — 21 dod. — 7.

II LOSOWANIE:

13 — 15 — 17 — 21 — 25 — 26 dod. — 19.

KOŃCÓWKA BANDEROLI: 0241.

III LOSOWANIE:

2 — 3 — 6 — 14 — 15.

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 27 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.00 Wiad. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty i wiadomości. 13.10 Tu radio kierowców. 13.20 Muzyczne wycinanki. 13.30 Piosenki kompozytorów polskich — Lucjan Kaszycki. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.05 Propozycje do Listy Przebojów. 14.50 Wiersze Johna Keatsa. 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Polscy artyści w światowym repertuarze — Jadwiga Rappe. 17.00 Dziennik i komunikaty. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia — Rytmy młodych. 18.00 Wiad. 18.05 Refleksje. 18.30 Artyści Warszawy lat okupacji — Nelly Bogacka. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert życzeń. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 22.00 Wiad. 22.10 „Portret pisarza — Hermana Hesse" — aud. w opr. S. Kubickiego. 22.50 Jutro w mono i w stereo. 23.00 Dziennik reporterów i wiadomości sportowe. 23.40 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Radio Moskwa. 10.00 „Śladami Stasia i Nel" — aud. M. Brandysa. 10.25 Soliści i kameraliści. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Wiad. 11.30 Komentarz zagraniczny. 11.40 Waleria Czubak — śpiewaczka ludowa z Błędowa. 12.05 Od A do Z polskiej piosenki — Anna German. 12.30 Gospodarcza mapa Polski i świata. 12.45 Vademecum reformy. 13.00 „W świerkowym cieniu" — słuch. 13.25 Informacje o programie. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.00 Polscy śpiewacy na scenach świata: S. Kruszelnicka. 14.30 „Cztery mile za Warszawą" — rep. A. Wielowieyskiego i K. Wyrzykowskiego. 14.50 Indywidualności muzyki rozrywkowej — Paul Anka. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muzyczne intermezzo. 16.20 Pomysł na sprzedaż. 16.45 Prawo na co dzień. 17.00 „Tylko dwie godziny". 19.00 Kompozytor tygodnia — Ludomir Różycki. 19.35 Program na dobranoc dla dzieci — „Jak poskromić poczwarę?" — słuch. E. Hartwig. 20.00 Najpiękniejsza jest muzyka polska — miniatury instrument. 20.45 Obywatele i państwo. 21.00 Recital wieczoru — Eric Gale. 21.30 Echa dnia. 21.40 „Trudny los" — aud. W. Brodnickiego. 22.10 Karol Szymanowski na płytach świata. 22.50 „Tragiczna gwiazda generała Grota" — fr. reportażu. 23.00 Koncert liryczny. 23.40 Wiersze Anatola Sterna. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

9.05 Warszawski wrzesień 39 — aud. W. Toczyskiej i A. W. Piotrowskiego. 9.15 Zaczynamy we dwoje. 10.00 Kiermasz płyt wytwórni Melodia. 10.30 Piosenki spółki Gamble — Huff. 11.00 Wszyscy grają Ellingtona. 11.40 Prosto z kraju. 12.00 Wtonacji Trójki — program prowadzi K. Pacuda. 13.00 „Poszukiwany Albert Peryt" — odc. 22 pow. J. Jesionowskiego. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Filmowe oblicze klasyki muzycznej. 15.00 Setwis Trójki. 15.03 Omówienie programu popołudniowego i wieczornego. 15.05 Przypominamy zespół SOS Band. 15.30 Złote lata swingu. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: „Pogoda dla bogaczy" — odc. 16 pow. Irwina Shawa. 19.30 Ricercary Cauzony. 19.50 Avery Corman „Kramer kontra Kramer" — odc. 22. 20.00 Studio Nagrań — aud. J. Kordowicza. 20.40 Klub samouków cz. I. 21.00 Bielszy odcień bluesa. 21.30 Klub samouków cz. II. 21.45 Godzina jazzu — aud. J. Ptaszyna-Wróblewskiego. 22.45 „24 godziny w 10 minut" i informacje sportowe. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Czesław Kuriata: „Liryka morska".

PROGRAM IV

9.00 Wiad. 9.05 Quod libet — czyli co kto lubi. 10.00 Sergiusz Prokofiew: „Wojna i pokój". 10.30 Z muzycznych nagrań bratnich radiofonii. 11.00 „Matysiakowie" — odc. 1347 pow. radiowej. 11.30 Muzyka różnych narodów. 12.00 Wiad. 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 „Dzienniki" — fr. wspomnień Z. Nałkowskiej. 13.15 Relaks w stereo. 14.30 Z kompozytorskiej teki — Tomasz Sikorski. 15.00 Wiad. 15.05 Nowości Wydawnictwa Literackiego. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyczny temat dnia (Ł.). 17.10 Aktualności dnia (Ł.). 17.30 „Takty i fakty" — mag. publ. pod red. Marii Hoffmann (Ł.). 18.00 Komentarz (felieton) (Ł.). 18.05 Dyskoteka po włosku — koncert rozrywkowy w opr. Renaty Fice (Ł.). 18.30 Poezja i muzyka — wiersze Mariana Sorescu. 19.00 Dziennik. 19.05 Klasycy muzyki rozrywkowej. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Nocne divertimento. 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.30 NURT — Najnowsza historia Polski — Ruch robotniczy. 16.00 Zwierzyniec i nie tylko. 17.00 Dziennik. 17.20 Ucieczka z krainy złota (5) — czechosłowacki film przygodowy. 18.15 Od melodii do melodii. 18.30 Wołtkowe paproki — film o ośrodku współczesnej plastyki wiejskiej w Paszynie. 18.50 Dobranoc. 19.00 Echa stadionów. 19.30 Dziennik 20.15 Teatr Telewizji — Jerzy Szaniawski — Most. 21.30 Rolnicze rozmowy. 21.40 Dziennik Tv. 22.00 Jaki jest świat — najważniejsze wydarzenia miesiąca na świecie. 22.30 Music hall w budowie — reportaż muzyczny.

PROGRAM II

17.20 Przegląd tygodnia (Ł). 18.00 Temat tygodnia. 18.15 Warianty nadziei — widowisko publicystyczne (temat wolne soboty). 19.00 Wiad. (Ł). 19.30 Dziennik Tv 20.00 Dobry wieczór tu interwizja 21.30 Warianty nadziei (2) — odpowiedzi na pytania telewidzów.

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że odeszła od nas na zawsze w dniu 24 września 1982 roku nasza ukochana Żona, Matka, Babcia i Siostra, wielki Przyjaciel i Człowiek o szlachetnym sercu

Ś. † P.

FELIKSA CHMIELECKA

Msza święta żałobna odbędzie się w dniu 27 września 1982 roku o godz. 14.30 w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki, po czym nastąpi przewiezienie drogich nam zwłok do grobu rodzinnego na cmentarz na Mani o godz. 15.30.
W nieutulonym żalu pozostają:

MĄŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZĘTA, SIOSTRA i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 września 1982 r., przeżywszy lat 74 zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

PIOTR KRZECZKOWSKI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi 28 września br. o godzinie 12 z kaplicy cmentarza Zarzew — komunalny przy ulicy Przybyszewskiego. Pogrążone w głębokim smutku:

ŻONA, DZIECI, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali pomoc i serce w trudnych dla nas chwilach i tym, którzy wzięli udział w smutnej uroczystości pogrzebowej naszego kochanego Męża, Tatusia i Dziadziusia

Ś. † P.

PIOTRA POLAKOWSKIEGO

składamy wyrazy najgłębszej wdzięczności i podziękowania

ŻONA, CÓRKI, ZIĘĆ I WNUCZKI

Wyrazy szczerego współczucia

KOL. MGR

ELŻBIECIE SZCZERBIŃSKIEJ

z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z VIII LO.

KOLEŻANCE

HALINIE GRZESIAK

wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

KOLEŻANKI z ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ — ŚRÓDMIEŚCIE DZIAŁ ORGANIZACJI i NADZORU

MGR

IZABELI LUDWISIAK

z powodu zgonu

SIOSTRY

szczere wyrazy współczucia składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 103 w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 września 1982 r. zmarła nasza ukochana Żona, Matka i Babcia

Ś. † P.

JÓZEFA TOMCZYK

z domu KIEDRZYŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 września 1982 roku o godzinie 16 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

W dniu imienin — 28 września 1982 roku o godz. 9 w kościele Św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza zostanie odprawiona msza św. żałobna za duszę

Ś. † P.

WACŁAWA SKOCZENIA

operatora filmowego, o czym zawiadamia życzliwych pamięci Zmarłego

ŻONA

Dnia 22 września 1982 roku zmarł

LUDWIK SANIEWSKI

wieloletni sekretarz techniczny Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ftizjopneumonologicznego, Człowiek wielkiego serca, oddany głęboko sprawom Towarzystwa.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU PTF

•FAKTY•WYDARZENIA•FAKTY•

Trwają przygotowania do wyborów ławników

Trwają zebrania, na których społeczeństwo wysuwa kandydatów na ławników do sądów powszechnych i na członków kolegiów do spraw wykroczeń. W województwie miejskim łódzkim odbyło się około 200 takich zebrań (do 24 bm.). Wysunięto na nich 873 kandydatów na ławników (mamy wybrać 2.800) i 571 na członków kolegiów (mamy wybrać 1300). Zebraniom towarzyszy atmosfera powagi i odpowiedzialności za wybór właściwych ludzi, którzy reprezentować będą społeczeństwo w organach wymiaru sprawiedliwości (w zebraniach uczestniczą m. in. prawnicy, którzy udzielają szczegółowych informacji i wyjaśnień kwestii prawnych).

Świadectwem zainteresowania i poważnego traktowania jednego z najważniejszych wydarzeń w kraju jakim jest niewątpliwie wybór ławników — jest zebranie załogi w spółdzielni „Strykowianka", w którym uczestniczyło 200 osób. Zebrania trwać będą do pierwszych dni października, bowiem w niektórych okręgach wiejskich występuje jeszcze tak wielkie nasilenie prac polowych, że trzeba ludziom zapewnić spokojny czas na spotkanie się i zdecydowanie o ważnych sprawach wyboru najwłaściwszych ludzi. (zt)

„Orfa" szuka...

Teatr „Orfa" w Zgierzu zaprasza do pracy w zespole amatorskim wszystkich, którzy recytują, śpiewają, piszą utwory sceniczne. Kandydaci są oczekiwani w dniu 28 września br. w sali teatru w Zgierzu przy ul. 17 Stycznia 42, o godz. 18.00. (n)

Na budowie Centrum AM

Bardzo korzystnie zlokalizowany, na Stokach, za Radiostacją wyrasta oczekiwane od lat Centrum Dydaktyczno-Kliniczne Akademii Medycznej — szpital na 1400 łóżek.

Na zdjęciu widzimy konstrukcję gmachu głównego przyszłego szpitala. Załoga z „Budopolu" wylewa obecnie szósta kondygnację.

— Kondygnacje piąta i szósta wymagają z różnych względów dodatkowych wzmocnień, są więc niepowtarzalne — wyjaśnia kierownik budowy — inż. Zygmunt Kalemba — **nie oznacza to jednak, że i następne kondygnacje (a ma być ich łącznie siedemnaście naziemnych) zmontujemy w ciągu kilku miesięcy. Przypominam, że konstrukcja jest monolitowa, wylewana. Nie można chociażby ze względów technologicznych przyspieszać robót. Upłynie chyba ze dwa lata zanim dojdziemy pod dach.**

Równocześnie przystępujemy do montowania w gmachu na niższych piętrach tymczasowej stolarki, by zabezpieczyć obiekt przed chłodem i wilgocią i móc przystąpić do robót wnętrzarskich.

W drugim kwartale mieliśmy wielkie trudności ze stalą, teraz występują one już tylko sporadycznie. Tak, że na brak materiałów nie możemy bardzo narzekać. Sprawą tą zajęli się kiedyś nasi posłowie. Okazuje się także, że o materiały łatwiej z chwilą, kiedy drastycznie podrożały. (p)

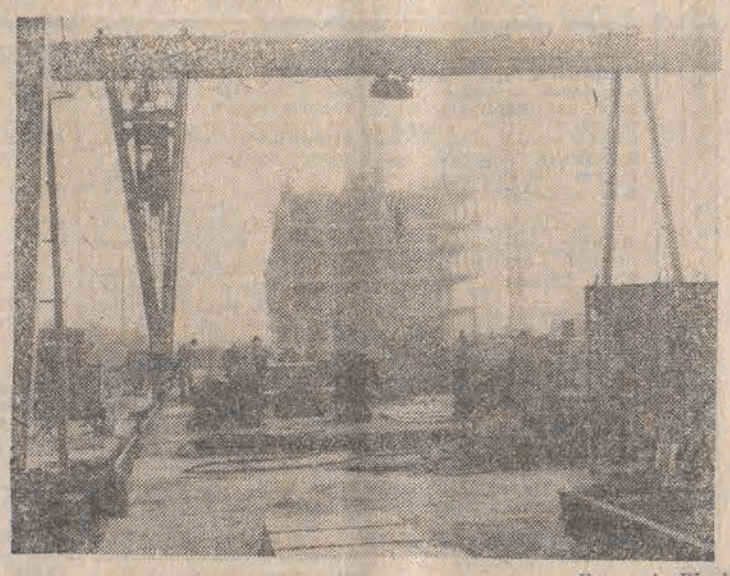

Foto.: A. Wach

W PKS

Nowe „Ikarusy" i wysłużone „Jelcze"

W tym roku planowano dostarczyć Przedsiębiorstwu PKS w Łodzi 151 nowych autobusów. Ostatnio zweryfikowano ten plan do 147 wozów: 121 „Autosanów", 12 „Berlietów" międzymiastowych oraz 4 „Sanosy" i 10 przegubowych „Ikarusów". Dwie ostatnie marki sprowadzone są z Jugosławii. Do tej pory oddziały PKS w Łodzi, Piotrkowie, Skierniewicach i Sieradzu otrzymały już 97 nowych autobusów, które prawie natychmiast skierowano na komunikacyjne szlaki.

Najwięcej przydzielonych pojazdów skierowano do oddziałów PKS w województwach ościennych. Tam bowiem wyeliminowano sporo starych i zużytych autobusów. Łódzki II Oddział został wyposażony w 6 „Berlietów", 2 „Sanosy" oraz 4 „Ikarusy", które pomieścić mogą aż 160 pasażerów. Wozy te prawdopodobnie kursować będą na jednej linii: Łódź — Stryków — Głowno. Konieczne jest tylko sprawdzenie stanu nawierzchni, podjazdów do przystanków i krzywizn na zakrętach. Te duże wozy bowiem mogą poruszać się tylko po bezpiecznych trasach.

W tym roku Przedsiębiorstwo PKS w Łodzi musiało przeznaczyć do kasacji 171 zniszczonych autobusów. A zatem zapowiedziane dostawy nie wyrównają tych strat. Dla ich częściowego zbilansowania przesłano do jelczańskich zakładów 19 starych autobusów marki „Jelcz". Będą one odbudowane niemal od podstaw. Pozwoli to jednak na spore oszczędności zwłaszcza, że zmieniona struktura dostaw wymaga zakupu drogich importowanych autobusów. „Sanosy" kosztują ponad 5 mln zł zaś „Ikarusy" — aż 7,5 mln zł.

Nadal jest bardzo trudna sytuacja w zakresie zaopatrzenia w ogumienie. Jeśli nie będzie w najbliższym czasie dostaw opon, mogą nastąpić pewne ograniczenia w ruchu pasażerskim. Niektóre zdarte gumy nie nadają się już bowiem do regeneracji. (sk)

OBRADOWAŁO PREZYDIUM WKKS

Na temat sektora prywatnego

W ub. piątek odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej. Wzięli w nim udział naczelnicy dzielnic Łodzi i miast naszego województwa oraz przedstawiciele Prokuratury Wojewódzkiej i Okręgowego Zarządu Dochodów Państwa. Podsumowano wyniki działań kontrolnych, jakie członkowie WKKS podjęli na przełomie lipca i sierpnia w wydziałach handlu i usług urzędów dzielnicowych i miejskich. Społecznej kontroli poddano system wydawania zezwoleń na prowadzenie prywatnej, pozarolniczej działalności gospodarczej.

Podczas działań kontrolnych, które podjęto na skutek wielu niepokojących sygnałów ze strony społeczeństwa, stwierdzono liczne przypadki uchybień w pracy urzędów. Stało się to niejednokrotnie przyczyną nadużyć i różnych kombinacji ze strony osób, które otrzymały zezwolenia. (Szerszy nasz komentarz o tych sprawach drukujemy na str. 4).

Stwierdzono konieczność opracowania kompleksowego programu rozwoju usług i rzemiosła w Łodzi. W tym przedsięwzięciu powinni przede wszystkim uczestniczyć przedstawiciele samorządów mieszkańców, członkowie OKON oraz radni. Na razie wzmożona zostanie kontrola sektora prywatnego i przeprowadzona będzie weryfikacja wydanych już zezwoleń na prywatną działalność handlowo-usługową. (sk)

NASZ KOMENTARZ

Gastronomia — dzielić czy nie dzielić

Zgodnie z zaleceniami resortu handlu należy wszędzie, gdzie tylko są po temu warunki stwarzać konkurencyjne przedsiębiorstwa, efektem czego ma być wynikająca z tego lepsza dbałość o dostawy atrakcyjnych towarów i przez to przyciągnięcie do siebie klienta. Zamiary to słuszne i teoretycznie do zrealizowania, chociaż biorąc pod uwagę aktualną sytuację na rynku, w niektórych dziedzinach tworzenie konkurencyjnych przedsiębiorstw może spowodować jedynie niepotrzebny bałagan.

Jak się orientujemy, rozważa się — zgodnie z zaleceniami resortu — propozycję ewentualnego podziału społemowskiej gastronomii. Jest ona bezwzględnym potentatem w naszym województwie — posiada ogółem ok. 250 zakładów otwartych i ok. 350 — zamkniętych. Nic więc dziwnego, że teoretycznie jako monopolista może działać nie zawsze tak, jak sobie tego klienci życzą, dyktując np. odpowiadające jej jadłospisy czy ceny. Z drugiej jednak strony, kiedy zagłębimy się w tajniki prowadzenia działalności gastronomicznej dojdziemy z pewnością do wniosku, że w obecnych warunkach tworzenie jakiejkolwiek konkurencyjności byłoby tu oczywistą fikcją. Weźmy tu chociażby problem braku mięsa, z którego gastronomia może otrzymywać jedynie wołowinę z kością, rozdzielanie „po aptekarsku" dostaw kawy, herbaty itp.

Trzeba też stwierdzić, że konkurencja tutaj zresztą już istnieje. Jeżeli chodzi o zakłady ogólnodostępne, to oprócz „Społem" żywić się można również w zakładach PT „Łódź" („Savoy", „Światowit" itp.), „Orbisu" („Grand-Hotel"), WZSR „Samopomoc Chłopska" WOSiR, resturacjach prywatnych. Natomiast jeżeli jakiś zakład pracy nie życzy sobie prowadzenia bufetu czy stołówki przez „Społem", może się z powodzeniem zwrócić o to chociażby np. do Studenckiej Spółdzielni „Puchatek" czy wreszcie sam przyjąć na swe barki ciężar zaopatrzenia.

Jak nas poinformował prezes łódzkiej społemowskiej gastronomii — **W. Nalej**, firma ta liczy się nawet z możliwością dokonania ewentualnego podziału swej sieci, ale tylko i wyłącznie przekazałaby ją już istniejącemu przedsiębiorstwu, które już prowadzi działalność gastronomiczną. W. Nalej słusznie uważa, iż powoływanie nowego przedsiębiorstwa jest z oczywistych względów niepotrzebne. Przekazanie to mogłoby nastąpić jedynie w sposób proporcjonalny tzn. odpowiednio pewną ilość zakładów kl. I, II, III, IV oraz barów.

Można to zrobić, tylko po co? W obecnych warunkach rynkowych i tak wszelkie działania związane z polepszeniem oferowanych przez gastronomię dań ograniczają się do możliwości zdobycia odpowiedniego surowca, którego jak wiadomo w niektórych asortymentach jak np. w mięsie jest jak „na lekarstwo" i w najbliższym czasie sytuacja tutaj się nie zmieni. Improwizacja szefów kuchni też ma swoje granice. Naszym więc zdaniem z reformą tutaj należy jeszcze poczekać do unormowania się sytuacji rynkowej tak, by gastronomiczna konkurencja była konkurencją rzeczywiście. (ms)

KOMU BUTY?

Odpowiedź jest po wielekroć powtarzana: w pierwszym rzędzie dzieciom! I nawet jak za chwilę, tytułem aneksu do tej chóralnej odpowiedzi, usłyszę: „tylko może być tak, iż nie uda się wyposażyć w buciki matek tych dzieci", to jednak powtórzę, jak powtarzano podczas posiedzenia Komitetu d.s. Dzieci: najpierw najmłodsi. Przedstawiciele „Otexu", wydziałów handlu oraz przemysłu odsłonili perspektywy mało obiecujące. Ale ufając w intencje wszystkich gotowych dołożyć maksimum wysiłku, miejmy jednak na względzie fakt, że większą część, lub całość przydziałów odzieży, butów, bielizny na ten rok województwo łódzkie już otrzymało. A przecież za parę dni ruszy kolejny tryb w kartkowej machinie. Sprzedażą sterowaną objęte będą buty, skarpety, pończochy i rajtuzy (i to dotyczy wszystkich obywateli). Bielizna ani odzież nie będą podlegały rozdziałowi (nie ma pokrycia), a płaszczy i kurtek starczy najwyżej dla co trzeciego dziecka. Najpierw jednak przeliczmy łódzkie dzieci. Jest ich około 220 tysięcy, w tym od 0—2 lat około 30 tys., 2—11 — około 133 tys., 12—15 — około 41 tys. „Zaopatrzenie jest i będzie niedostateczne lub na poziomie ubiegłego roku" — mówiono podczas spotkania społecznego komitetu. Może tylko mniej kłopotów będą miały mamy ze zdobywaniem pieluch i ubranek dla noworodków oraz niemowlaków. Braki są ogromne, a tymczasem w wielkich liczbach mówi się o stopniu zaawansowania tegorocznych dostawy wyrobów dla dzieci (wyrobów podlegających przecież ścisłemu limitowaniu). I tak np. dziewiarstwo trafiło do Łodzi już w 257 proc., ubiory dla dzieci w wieku 11—15 lat w 460 proc., bielizna — 211 proc., obuwie — 352 tys. par w ciągu 8 miesięcy, a zaplanowano 336 tys. par na cały rok.

Towary jednak zniknęły z półek, buty (około 150 tys. par) pojawią się wraz z ustaleniem kartkowych rygorów. Jak widać, niezłą cenę zapłaciliśmy za otwarty łódzki rynek. Tak handlowano jeszcze tylko w Katowicach, Wrocławiu i Warszawie. I nadal Ministerstwo Handlu zabroniło legitymowania klientów. Gdyby tylko we wszystkich województwach zechciano się do tego dostosować, na początek wyciągając konsekwencje wobec tych władz wojewódzkich, które wprowadziły własne zasady reglamentacji.

Ale wróćmy do spraw dzieci. Zdobywanie wciąż zastępuje kupowanie tego, co muszą mieć. A mniej będzie nawet wełnianych rękawiczek, zaś kalosze na jesienne słoty pozostaną marzeniem matek (bo brakuje i gumy, i dzianin).

Przyznam, że w świetle tych mało optymistycznych prognoz nie zdziwił mnie postulat, aby pomyślano o specjalnych książeczkach zaopatrzenia dzieci. Ktoś nawet dodał ambitnie: „I Łódź wystąpiłaby pierwsza z takim postulatem". Jestem przeciwniczką tego pomysłu, tak jak nie bardzo zgadzam się z planem organizowania masowo kiermaszy w zakładach pracy. Przecież wiadomo, że i tak wszyscy kupować będą wszystko.

Problem, oczywiście, tkwi w ilości produkcji. I dlatego prośba Komitetu d.s. Dzieci niech zostanie jak najserdeczniej rozważona. **Komitet zwraca się do przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowców o wykazanie maksymalnej troski o zabezpieczenie potrzeb dzieci, o zwiększenie produkcji, sprawny i sprawiedliwy rozdział wszystkich artykułów niezbędnych dla najmłodszych obywateli.** Chętnie odnotujemy wszelkie inicjatywy w tym względzie.

P.S. Ponawiamy pytanie: kto byłby skłonny produkować dziecinne kapce? (rs)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja turystyczna	472-01
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Informacja Służby Zdrowia	615-13
Komenda Wojewódzka MO 677-22	292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź-Północ	698-32
Rejon Łódź-Południe	334-28
Rejon Pabianice	15-13 10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-35
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10	706-27
Straż Pożarna 96	661-11
Inżynier województwa	633-11
TELEFON ZAUFANIA	337-37

czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy cała dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17

pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18 malarstwo i rysunek K. B. Liberskich

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 fotografia E. Hanemana

* * *

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) — czynny codziennie w godz od 13 do 20 dla grup zorganizowanych od godz. 10. W soboty, niedziele i święta w godz od 10 do 20. W poniedziałki — nieczynny

OGRÓD BOTANICZNY — czynny codziennie od godz. 9 do zmroku

ZOO — codziennie od godz. 9 do 17 (kasa do 16)

PALMIARNIA — codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 11 do 18

KINA

BAŁTYK — „Wejście smoka" prod. Hongkong—USA od lat 18 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

IWANOWO — „Trzy razy o miłości" radz. od lat 12 godz. 15.30; „Sprawa Kramerów" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30

POLONIA — „Konopielka" pol od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

PRZEDWIOŚNIE — „Sprawa Kramerów" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Wejście smoka" prod. Hongkong-USA od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17,30, 20

WOLNOŚĆ — „Znachor" cz. I i II pol. od lat 12, godz. 13, 16, 19

WISŁA — „Dolina Issy" pol. od lat 18, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

ZACHĘTA — „Agonia" radz. od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19

STUDIO — „Nie lubię poniedziałków" pol. b.o. godz. 17.15, „Wciąż o miłości" fr. od lat 15, godz. 19.15

STYLOWY — Laureaci Gdańskich Festiwali Filmowych — „Amator" pol. od lat 15, godz. 14.45; Kino włoskie — „Chrystus zatrzymał się w Eboli" od lat 15, godz. 17, 19.30

DKM — Mały Iluzjon — Filmy dla dzieci i młodzieży — godz. 16, 18

OKA — „Ja już będę grzeczny dziadku" od lat 12 czeski, godz. 13.30; „Port lotniczy 77" godz. 11, 15, 17.15

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22, „Żandarm w Nowym Jorku" fr. b.o.

MŁODA GWARDIA — „Saturn-3" ang. od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

MUZA — „Port lotniczy 77" USA od lat 15 godz. 15.45, 18

1 MAJA — „Bołdyn" pol. od lat 15, godz. 14, 16.30, 19

POKOJ — „Szczęście na smyczy" jug. b.o., godz. 15, 17; „Faraon" pol. od lat 15, godz. 19

ROMA — „Taksówkarz" USA od lat 18, godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Księżniczka na grochu" radz. b.o., godz. 12.30

STOKI — „12 prac Asterixa" fr. b.o., godz. 16; „Wojenka, wojenka" rum.-fr. od lat 15, godz. 18

ŚWIT — „Dzieci wśród piratów" jap. b.o., godz. 14.30; „Parszywa dwunastka" USA od lat 18 godz. 16, 19

TATRY — „Gangsterzy szos" kanad. od lat 15, godz. 15, 17, 19

ENERGETYK — nieczynne

HAŁKA — „Alicja" pol.-ang. od lat 12, godz. 17; „Debiutantka" pol. od lat 18, godz. 19

PIONIER — „Milion za Laurę" pol. b.o. godz. 15, „Rewolwer" wł. od 18 lat godz. 17, 19

POLESIE — „Pod Borsucią Skałą" czes. b.o., godz. 17; „O jeden most za daleko" ang. od lat 15, godz. 18.30

REKORD — „Godzina pąsowej róży" pol. b.o. godz. 15, „Niezwykła Sarah" — ang. od lat 12, godz. 17, 19

SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17, Głowno — Łowicka 38, Aleksandrów — Kościuszki 10; Zgierz — Sikorskiego 16

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 4, 6, 8, 9, 10. Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1, 2, 3, 5 w Zgierzu ul. Parzęczewska 35. Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Biernackiego (Pabianice)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) — Szpital im. Biernackiego (Pabianice) — chirurgia.

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) — dla m. Łodzi oraz Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) — dla woj. miejskiego łódzkiego

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137
tel. 637-00 wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15,
tel 457-50 do 54 wewn. 70

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny całą dobę
— Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Kopcińskiego 22,
tel. 684-63

— Gabinet Stomatologiczny (ul. Kopcińskiego 22) — czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — całą dobę

Pacjent-naciągacz

Mieszkaniec Bałut — 22-letni Jarosław K. — zgłosił się pewnego dnia do przychodni lekarskiej przy ul. Srebrzyńskiej. Przyjmująca pacjenta pani doktor, po badaniu i krótkiej rozmowie, dowiedziała się, że siedzący w jej gabinecie człowiek ma ogromne możliwości w „zdobywaniu" różnych poszukiwanych artykułów przemysłowych. Jarosław K. zaproponował lekarce ułatwienie zakupu pralki i kolorowego telewizora. Wychodząc otrzymał od pracownicy służby zdrowia zwolnienie lekarskie i 72.500 zł a conto wspomnianego zakupu.

Pacjent-naciągacz kilkakrotnie jeszcze zjawiał się w przychodni w sprawach zakupu, zwodził panią doktor wykrętnymi obietnicami i tłumaczeniami, ale za każdym razem otrzymywał kolejny druczek L-4. Po kilku takich wizytach lekarka zażądała konkretnej odpowiedzi w sprawie pralki i telewizora. Oszust wiele mówił o trudnościach i kłopotach zaopatrzeniowych, ale po wielu naleganiach pozostawił pokwitowanie na pobraną zaliczkę. Ten „rachunek" wypisał na druku pochodzącym z jednego z łódzkich sklepów ajencyjnych. Podczas kolejnej wizyty w przychodni został on zmuszony przez lekarkę do zwrotu części pobranej zaliczki. Sprawa trwała już zbyt długo i wreszcie zniecierpliwiona pani doktor poinformowała o wszystkim milicję.

Funkcjonariusze MO zatrzymali naciągacza. Okazało się, iż miast załatwiać zakup kolorowego telewizora i pralki nabył on dla swojej żony futro wartości 43 tys. zł. Przekazał również małżonce 12 tys. zł na „drobne" wydatki. Sam „zaloowolił się" jedynie elektryczną golarką. Te przedmioty funkcjonariusze MO znaleźli i zakwestionowali w mieszkaniu Jarosława K. Ustalono również, że oszust został niedawno zwolniony z zakładów „Mera-Poltik" za zbyt częstą absencję chorobową. Nic dziwnego, wszak otrzymywał zwolnienie za zwolnieniem. Jarosław K. podjął następnie pracę w sklepie ajencyjnym i tam oszukał swojego kierownika, naciągając go na 8 tys. zł zaliczki w zamian za obietnicę ułatwienia kupna mebli.

Jarosław K. na podstawie decyzji prokuratora został aresztowany. Podejrzewa się, iż mógł on uprawiać ten proceder na szerszą skalę i, że zdołał naciągnąć także inne osoby. Postępowanie w tej sprawie prowadzi poleska milicja. (sk)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 204-75. Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 311-50 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Pewex

BONIFIKATA 10%

od 16 września 1982 r. dla nabywców odżywki

● **BUERLECITHIN**
— w płynie dla dorosłych
oraz
● **VITA BUERLECITHIN**
— w płynie dla dorosłych
— w drażetkach dla dorosłych młodzieży i dzieci

● stosuje się przy stanach zmęczenia i wyczerpania nerwowego, wzmożonego wysiłku fizycznego i umysłowego, nadmiernej pobudliwości itp.

● poprawia czynność wątroby, wzmacnia i pobudza pracę serca, wzmacnia układ nerwowy, wzmaga aktywność mięśni, zapobiega kumulacji nadmiernych ilości tłuszczu w wątrobie (efekt lipotropowy).

Zawierają biologicznie czynną lecytynę, ponadto Vita Buerlecithin — w płynie — witaminy: B1, B2, B6, B12, pantoteinian sodu, PP, natomiast Vita Buerlecithin — w drażetkach, witaminy: B1, B2, B6, pantoteinian wapnia oraz witaminę E.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW.

2160-k

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ ŁÓDŹ — BAŁUTY
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie odtworzenia komórek po pożarze na posesji przy ul. Łagiewnickiej 33.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne posiadające prawo wykonywania robót.

W ofertach należy podać:
— nazwę, bądź imię i nazwisko oferenta,
— adres siedziby oferenta,
— termin wykonania robót,
— oświadczenie oferenta dot. przyjęcia świadczenia (termin, ceny jednostkowe, ogólna wartość świadczenia wynosi około 550 tys. złotych),
— ewentualnie inne warunki związane z wykonywaniem robót.

Oferenci nie uspołecznieni winni wpłacić do kasy tut. przedsiębiorstwa wadium w wysokości 1.000 zł lub przekazem pocztowym na konto 47034-39 w NBP III/OM w Łodzi w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Ponadto uprzedza się, że wadium przepada na rzecz zamawiającego, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy (Dz. Ust. nr 9 z dnia 4 kwietnia 1969 roku, rozdz. 3 proc., 15 pkt. 3).

Bliższych informacji udziela dział techniczny przedsiębiorstwa w godzinach 7.15 — 15.15, który udostępni do wglądu kosztorysy wstępne. Oferty należy składać w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w dziale technicznym, III p., pok. 41.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie składania ofert o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2116-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY RADIOWE „FONICA" w ŁODZI, ul. WRÓBLEWSKIEGO 16/18
OGŁASZAJĄ
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie n.w. robót:

1. **Krycie dachów papą.**
2. **Smarowanie dachów.**
3. **Obróbki blacharskie.**

Termin wykonania robót — październik 1982 r. Wartość robót — ok. 400.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zakłady rzemieślnicze.

Bliższych informacji na temat omawianych robót udziela dział głównego mechanika, tel. 435-36

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie z-cy dyrektora d.s. produkcji, III p., pokój 301, z dopiskiem: „Przetarg na wykonanie robót dekarskich", w terminie 10 dni od ukazania się niniejszego komunikatu.

Otwarcie ofert nastąpi po upływie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu o godz. 10.

Zakłady zastrzegają sobie prawo odstąpienia od przetargu lub unieważnienia bez podania przyczyny, jak również wyboru ofert. 2087-k

ZAKŁAD HYDRAULIKI SIŁOWEJ w ŁODZI, ul. STRZELCZYKA 7/9
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu osobowego m-ki „Fiat 125p", rok prod. 1975, nr fabr. 471824, cena wywoławcza 181.600 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 października br. w dziale transportu, przy ul. Praskiej 15/17.

Przystępujący do przetargu winni złożyć w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać codziennie oprócz sobót, w godz. 10—13 w dziale transportu. 2083-k

ZAKŁAD HYDRAULIKI SIŁOWEJ w ŁODZI, ul. STRZELCZYKA 7/9
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż przyczepy samochodowej 6 t, marki „Sanok D-50", rok prod. 1976, nr fabr. 25458, cena wywoławcza 177.772 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 października br. w dziale transportu, przy ul. Praskiej 15/17.

Przystępujący do przetargu winni złożyć w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Przyczepę można oglądać codziennie oprócz sobót, w godz. 10—13, w dziale transportu. 2084-k

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny z wygodami sprzedam Tel 413-03. 32458 g

SPRZEDAM domek jednorodzinny (kolej obwodowa) w rozliczeniu dwa mieszkania oddzielne Oferty „32374". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

GOSPODARSTWO rolne 5 ha — sprzedam — wydzierżawię — inne propozycje. Tel. 52-64-50 32302 g

ZAMIENIĘ segment przedwojenny na mieszkanie w blokach 53-84-55 34369 g

OZORKÓW — sprzedam pół domu — wolne 3 pokoje. Tel. 332-40 lub 751-95 po 19 32528 g

ZAMIENIĘ działkę leśną 45 km od Warszawy na plac w Łodzi. Tel. 51-02-42 34469 g

KUPIĘ domek jednorodzinny. Oferty „34586" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ około 2000 m Ksawerów lub Rokicińska w kierunku Andrespola — pilnie kupię. Oferty „34578" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM 1000 m ogrodzone, światło, woda, drzewa w atrakcyjnej miejscowości blisko Łodzi. Poważne oferty z ceną „34568" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Kupno-Sprzedaż

„KSIĘGĘ apokryfów" Capka kupię. Tel. 383-69 godz. 9—15

KUPIĘ maszynę Łucznik kl 86. Przyjmę chałupnictwo — szycie. Oferty „34525" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KUPIĘ overlock i nóż do cięcia tkanin. Sprzedam overlock dwunitkowy. Tel. 51-96-86 wieczorem. 34415 g

KUPIĘ fotele „Kon-Tiki" ciemne drewno 476-47. po 17 32353 g

ZDECYDOWANIE kupię parafinę. Oferty „32368". Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

WÓZKI spacerowy, głęboki zagraniczne kupię 53-74-30 32376 g

PILNIE kupię stębnówkę, overlock, nóż do tkanin. Tel. 56-80-43 po 20. 34190 g

FOLIĘ kupię. Wezmę w dzierżawę działkę pod folię. Tel. 605-81 po 16. 32643 g

SZWALNICZE maszyny kupię: stębnówki, dwuigłówki, ryglówki, dziurkarki, guzikarki. Oferty „32522" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM automat do koreczków autosyfonowych wraz z drutem Al przekrój 6 100 kg. Oferty z ceną „32443" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ZŁOTY zegarek z bransoletą 58.5 g — sprzedam. Oferty „32357" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BLACHĘ ocynkowaną 0.5 × 1250 × 3000 „Syrenę 105" (1977) — stan dobry — sprzedam Oferty „32360" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

OKAZYJNIE sprzedam efektowne futro, kurtkę z nutrii kurtkę lisy niebieskie płaszcz skórzany damski 53-74-30 32375 g

OBRĄCZKI — sprzedam 430-71 po 20 32620 g

„RUBINA" nowego sprzedam Tel 785-81, po 15. 32622 g

„MOHAIR" tanio sprzedam, Tel. 52-62-63 godz. 10—12 oraz po 18 32632 g

CZOPOWIERTARKĘ, piłę, frezarkę do drewna — brzoza 45 mm 65 mm — sprzedam Oferty „32640" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZŁOTO dentystyczne — sprzedam Oferty z ceną „32602" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM cegłę rozbiórkową. Nowotki 50 32476 g

WAGĘ odważnikowo-uchylną sprzedam. Oferty „32467" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM wtryskarkę ręczną 30 g. Tel 475-21 (17—20) 32317 g

SPRZEDAM półko-tapczany, łóżeczka z materacami, krzesełka włoskie niemowlęce. Stan dobry. Małachowskiego 62. 32318 g

MASZYNĘ dziewiarską „5" — sprzedam. Wdzięczna 6 m. 26 blok 211. 32662 g

PUDELKA miniaturę — biały sprzedam. Tel. 400-09 32668 g

COCKER-spaniele złote, szczenięta sprzedam. Łódź, ul. Więckowskiego 75 m. 16 po godz. 16 32484 g

DWIE stębnówki szybkobieżne Łucznik 421 sprzedam. 56-33-92. 32501 g

FUTRO z łapek nowe — suknię ślubną sprzedam. 638-95 32558 g

SPRZEDAM magnetowid Sony-betamax, overlocki, maszyny szyjące, dziewiarskie, krojcze. W-wa tel. 33-59-22. 2205 k

INTERLOCK — 18 cali — sprzedam. Sosnowiec, ul. Szybikowa 2. 2194 k

JEANS sprzedam. W-wa 32-14-53. 2135 k

GRĘ telewizyjną i radio Ryga sprzedam. Tel. 53-62-89 (18—20). 32677 g

ZESTAW wypoczynkowy „Mariusz" sprzedam. Tel 56-60-20. 32565 g

ŁÓŻECZKO dziecinne, pościel oraz powleczenia — sprzedam. 55-34-28, po 17. 32573 g

TAKSOMETR Poltax 2 — sprzedam. Teksas kupię. Maratońska 29 m. 3, bl. 220. 32316 g

UWAGA rzemieślnicy! Nowoczesną, sterowaną hydraulicznie tokarko-kopiarkę (półautomat o bardzo szerokim zakresie czynności), w b. dobrym stanie, rok prod 1975, długość toczenia 750 mm, doskonałą do produkcji seryjnej — sprzedam. Oferty „23017" „Prasa" Kraków, Wiślna 2 2190 k

ZAGINARKĘ do 1,5 m pilnie kupię. Tel. 56-56-39. 34596 g

PIEC do wypalania porcelany kupię. Tel. 53-76-61 po 16. 34665 g

SPRZEDAM 2,5 tony owsa i słomy. Oferty z ceną „34571" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM maszynę przemysłową Textima". Oferty „34577" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM siatkę ogrodzeniową ocynkowaną 1,5 m. Oferty „34580" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„LIVIĘ" — sprzedam. 358-56. 34582 g

SPRZEDAM kolumny 100 W, wersja eksportowa. Tel. 53-01-89. 34488 g

SPRZEDAM kiosk warzywa — owoce w Zgierzu. Oferty „34512" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM sypialkę (złota brzoza). Oferty „34470" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM pianino „Białoruś" Oferty z ceną „34472" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM blachę falistą na dach. Tel. 393-45 do 9 i po 18. 34475 g

KOŻUSZEK dziecięcy i słuchawki ELF-a — sprzedam. 51-96-31 34403 g

MASZYNĘ dziewiarską „5" — sprzedam. Poszukuję garażu. 647-44. 34458 g

ZEGAREK szwajcarski — sprzedam. Pojezierska 29 m. 84 po 16. 34453 g

PIANINA stroi, naprawia, ocenia, wypożycza, dypl. korektor Grochowska, Piramowicza 10 (376-21). 34456 g

Pojazdy

SPRZEDAM „Fiata 125p" (1973) Wólczańska 169 m. 5a po 17 34518 g

KUPIĘ „Wartburga 353" po wypadku lub karoseria do wymiany. Oferty „34517" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Syrenę 105" (1972) do remontu. Księży Młyn 9 m. 7 34412 g

„FIATA 125" (1974) — blacha do remontu — sprzedam. Tel. 53-24-43 po 16. 34544 g

„ROMETA" sprzedam Anyżowa 5. 34543 g

SPRZEDAM „Dacię 1300" (1974) po remoncie. Mulinowicza 5 m. 6 po 16 Chojny-Zatorze. 32333 g

SPRZEDAM „Syrenę R-20" rok 1981 maj. Stan b. dobry. Tel. 56-90-93. po 20. 32406 g

SPRZEDAM Wartburga 353W, WSK — 175. Tel. Koluszki 14-10-96. 32411 g

SPRZEDAM Renault 1300 (1965) sprawny. Pietrasiewicz, Narutowicza 39 m. 12 III piętro, prawa oficyna. 32444 g

„FIATA 131S" — sprzedam lub zamienię na „125p". Tel. 52-57-21 po 16 32283 g

„FIATA 125p" (1974) — nadwozie (1976) — sprzedam Tel. 53-54-03. 32292 g

SPRZEDAM Zastawę 750 Szymonowicza 9a m 3 po 15 32652 g

SPRZEDAM przyczepę 3,5 t (wywrotka). Świderek, Płyćwia 95, woj. skierniewickie 32653 g

PASSAT TS 75 sprzedam. Łucji 5B po 16.

„126p" odbiór październik — sprzedam. Oferty „32540" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

CZ-350 nową — sprzedam. Tomaszowska 151a. 32542 g

„ŁADĘ" (1977) — stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 53-89-38, po 17 32544 g

„125p 1500" (1977) — stan idealny — sprzedam Tel. 679-45. 34288 g

SPRZEDAM „Skodę 100 L" (1976). 855-74. 32508 g

SPRZEDAM przyczepę metalową do Warszawy itp Łagiewniki Nowe, Okólna 58A, Tomaśik 32445 g

NOWĄ „Jawę 350" — sprzedam. Tel. 51-78-73. 32297 g

KUPIĘ „Poloneza" lub „Fiata 125p" tel 243-98 w dniu ogłoszenia. 32351 g

KAROSERIĘ „Fiata 125p" po wypadku — sprzedam Tel. 55-61-57. 32516 g

FIAT MR żaglówkę kabinową starocie różne — sprzedam 1 Maja 35 m. 35 32593 g

KOMPLETNE nadwozie 126 p po wypadku sprzedam Komunalna 6 Gucz po 17 32446 g

NADWOZIE Skody 105" błam karakułowy sprzedam Tel 790-25. 32663 g

NADWOZIE „Skody 100 S" sprzedam. Tel. 232-82 po 16 32492 g

SPRZEDAM silnik kompletny „Fiat 125p" 1500 Tel. 842-62. 32334 g

SPRZEDAM akumulator do Fiata. Tel. 52-76-48 po 18 32423 g

SILNIK górnozaworowy, skrzynię biegów — sprzedam. Tel. 777-76 34519 g

SPRZEDAM silnik M-20, skrzynię biegów, przednie zawieszenie i tylny most oraz nową ramę do Żuka Głowno, Sucharskiego 19 34417 g

NADWOZIE „Wartburga 353" — sprzedam. Justynów, Leśna 1. 34459 g

POSZUKUJĘ garażu w okolicy ul. Kraszewskiego. Sprzedam nowy kożuch damski. Tel. 15-91-58. 32355 g

GARAŻ oddam w dzierżawę Łódź-Ruda, ul. Starogardzka 53. 32482 g

POSZUKUJĘ garażu w rejonie Żubardzkiej — Sierakowskiego Oferty „34202" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

GARAŻ — Oś. Mireckiego kupię lub wynajmę. Tel. 355-32 34484 g

„FIATA 126 p" (1978) — karoseria (1980) — sprzedam. Tel. 803-52. 34565 g

„FIATA 126 p" nowego — sprzedam. Oferty „34584" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM „Warszawę 224": oglądać: Hutora 24, wieczorem. 34532 g

„WARSZAWĘ 224" (1978) w całości lub na części, dywan — sprzedam. Tel. 335-52, po 16. 34567 g

„FIATA 1300" (1965) — sprzedam. Lelewela 1. 34581 g

SPRZEDAM „Syrenę 104". Łask, tel. 27-21. 34495 g

KARATE KYOKUSHINKAI

ZAPISY: sekretariat, ul. Rzgowska 2 a, tel. 493-47, codziennie 12 — 15, wtorki i czwartki 15 — 17.30.

2007-k

JĘZYKI OBCE TO OKNO NA ŚWIAT

KURSY JĘZYKÓW:
angielskiego, francuskiego, niemieckiego dla dorosłych i młodzieży

systemem przyspieszonym i 4-letnie dla początkujących i zaawansowanych

organizuje

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH I SOCJALNYCH STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH ul. ŻEROMSKIEGO 26, tel. 338-66.

Zapisy: środa i piątek w godz. 15.30 — 18. 2000-k

OBWIESZCZENIE NACZELNIKA MIASTA KONSTANTYNOWA

Na podstawie art. 21, ust. 2, ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 11, poz. 67 z 1975 roku z późniejszymi zmianami), naczelnik miasta Konstantynowa podaje do publicznej wiadomości, że szczegółowy plan porządkowania terenów letniskowych w Konstantynowie — Żabiczkach wyłożony będzie do wglądu w Urzędzie Miasta Konstantynowa, pokój nr 2 u insp. d.s. budowlanych w dniach od 1 do 14 października 1982 roku.

Omawiany projekt można oglądać w dniach: poniedziałki, środy, piątki od godz. 8 do 11, czwartki od godz. 8 do 16, i wtorki od godz. 8 do 17.

Wszelkie uwagi i postulaty zainteresowanych stron dotyczące przedmiotowego planu należy składać u insp. d.s. budowlanych w terminie do dnia 15 października 1982 roku.

Naczelnik Miasta Konstantynowa Łódzkiego

WOJEWÓDZKA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA w Sieradzu z/s w Zduńskiej Woli, ul. Łaska 13, telefon 41-48, 21-99

ZATRUDNI NIEZWŁOCZNIE

◆ **LEKARZA na stanowisko państwowego terenowego inspektora sanitarnego z równoczesnym pełnieniem funkcji dyrektora Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Zduńskiej Woli, ul. Łaska 13. Warunkiem podjęcia pracy jest 5-letni okres pracy oraz specjalizacja w dziedzinie medycyny II lub I stopnia,**

◆ **LEKARZA MIKROBIOLOGA lub mgr BIOLOGII ze specjalnością mikrobiologa w pracowni mikrobiologicznej znajdującej się w Łasku, ul. Warszawska 38,**

◆ **OSOBĘ ze średnim wykształceniem zawodowym o kierunku bibliotekarskim.**

Mieszkania nie gwarantujemy. Warunki pracy i płacy oraz dojazdu samochodem pracowniczym do omówienia i uzgodnienia na miejscu.

2247-k

P.P. POLMOZBYT W ŁODZI
ZAKUPI LUB WYDZIERŻAWI

● **OBIEKT w woj. miejskim łódzkim**
nadający się na bazę transportu.

Oferty prosimy składać pod adresem:

P.P. Polmozbyt dział energo-mechaniczny, Łódź, ul Pokładowa 7/9, telefon 476-67.

2228-k

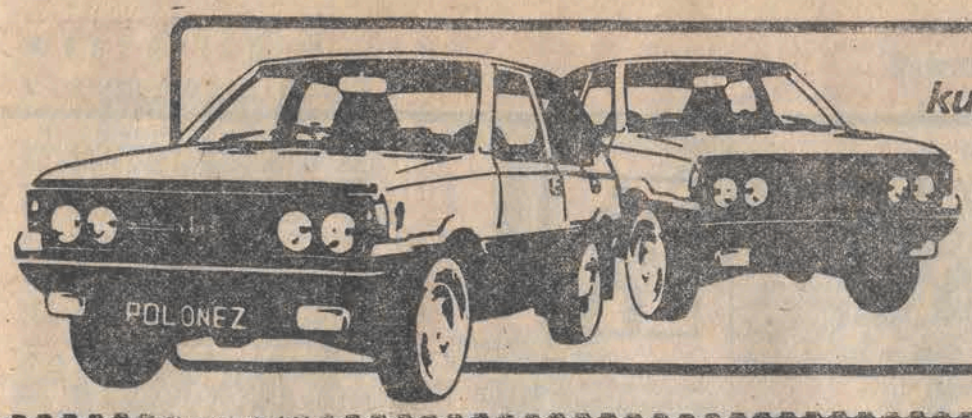

kupując los loterii pieniężnej Błyskawica masz szansę wygrać

POLONEZA, FIATA 126p lub wysoką wygraną pieniężną ogółem do wygrania 280 MILIONÓW złotych

Cena losu 20 zł

Losy do nabycia w kioskach »RUCH«

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY

KOMUNIKAT

W związku ze zmianą struktury cen w 1981 roku i w pierwszej połowie 1982 roku, minister finansów w dniu 3 lipca 1982 roku wydał zarządzenie w sprawie podwyższenia wartości ubezpieczeniowych budynków średnio o 320 proc., mienia ruchomego o 100 proc., ziemiopłodów o 40 proc. i trzody chlewnej o 20 proc.

Podwyższone w.w. normowe wartości ubezpieczeniowe obowiązują od 1 stycznia 1982 roku. PZU w 270 szkodach dopłacił już 5.800 tys. złotych.

Ponadto decyzją prezydenta miasta Łodzi z dnia 1 lipca 1982 roku podwyższone zostały normowe wartości ubezpieczeniowe bydła z kwoty zł 10.000 do zł 30.000 i koni z kwoty zł 12.000 do zł 50.000.

Nowe wartości ubezpieczeniowe zwierząt obowiązują od 1 lipca 1982 roku i od tego terminu wpłacane są odszkodowania wg normowych wartości ubezpieczeniowych.

W związku z tym PZU wysłał do rolników i właścicieli budynków w miastach wezwania do zapłacenia uzupełniającej składki ubezpieczeniowej.

Zgodnie z zarządzeniem ministra finansów z dnia 3 lipca br. uzgodnionym z Ministerstwem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, w tym roku zostanie pobrana połowa tej składki, a pozostała część pobrana zostanie łącznie ze składkami ubezpieczeniowymi za 1983 rok.

Właściciele gospodarstw rolnych i budynków (bezrolnych — położonych na wsi) wpłacają dodatkową składkę u sołtysów lub w urzędach gmin względnie również na poczcie.

Właściciele budynków w mieście wpłacają składkę na poczcie przy pomocy specjalnych blankietów doręczonych im przez PZU.

Poczta od wpłaconych kwot do 15 listopada br. nie pobiera żadnych opłat.

Po tym terminie będą pobierane opłaty za zwłokę wg obowiązujących przepisów.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń
Oddział Wojewódzki w Łodzi

2235-k

NOWA „Jawę" — sprzedam. Kryzysowa 8 po 15. 34559 g

SPRZEDAM karoserię kompletną „Fiat 125 p" 1977 r. Wiadomość: Ireneusz Kolacki, Łódź, ul. Bartoka 29 m. 52, bl. 408. 34493 g

Lokale

MĘŻCZYZNA młody poszukuje pokoju lub mieszkania z wygodami. Oferty „34524" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SIOSTRA PCK zaopiekuje się starszą panią w zamian za mieszkanie. Oferty „34483" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DO wynajęcia lokal na pracownię Pograniczna 7a 34528 g

KUPIĘ kawalerkę. W rozliczeniu mały Fiat. Oferty „32672" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu na zakład krawiecki. Oferty „32617" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w blokach telefon na 2 osobne mieszkania. Ewentualna dopłata. Tel. 51-09-48. 32510 g

KUPIĘ kawalerkę w blokach lub pokój z kuchnią w starym budownictwie. Tel. 51-09-48. 32509 g

SPRZEDAM lokal nadający się na sklep każdej branży w dobrym punkcie. Oferty „32576" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ZDECYDOWANIE kupię M-3 — najchętniej z telefonem. Tel. 55-73-48 po 16.

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju lub pokoju z kuchnią na 2—3 lata. Tel. 406-26 32538 g

DWA pokoje, kuchnia i pokój z kuchnią — bloki, zamienię na trzypokojowe i kawalerkę. Łódź, Zamenhofa 36 m. 9.

POKÓJ, kuchnia — budownictwo międzywojenne — zamienię na większe. Tel. 388-83. 32669 g

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w ŁOWICZU, ul. KATARZYNÓW 49

OGŁASZA

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

1. **Przyczepa D-46-B, rok prod. 1974, stopień zużycia 74 proc., cena wywoławcza 30.160 zł.**
2. **„Robur" LO-3000, nr rej. SKA-556 U, rok prod. 1975, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 50.000 zł.**
3. **„Robur" LO-3000, nr rej. SKA-989 N, rok prod. 1975, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 50.000 zł.**

Osoby fizyczne przystępujące do przetargu zobowiązane są do przedłożenia zaświadczenia urzędu właściwego dla miejsca zamieszkania, o potrzebie zakupu w.w. pojazdów dla własnych potrzeb.

ORAZ

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż n.w. samochodów:

1. **„Żuk" A-11M, nr rej. SKA-728 U, rok prod. 1974, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 42.500 zł.**
2. **„Żuk" A-13, nr rej. SKA-992 N, rok prod. 1975, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 42.500 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 11 października br. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa — Łowicz, ul. Katarzynów 49.

Pojazdy można oglądać od 6 do 8 października br. w godz. 9—12 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Kasa przedsiębiorstwa czynna codziennie, w godz. 10—12.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg się nie odbędzie.

Przedsiębiorstwo nie uzupełnia braków w wyposażeniu i osprzęcie pojazdów, jak również nie bierze odpowiedzialności za ukryte wady i zastrzega sobie prawo odstępstwa od przetargu bez podania przyczyn.

Informacji udziela kier. transportu, tel. 37-18, w godz. 8—9.

2072-k

MĘŻCZYZNA pracujący — pilnie poszukuje mieszkania na 3 lata. Płatne miesięcznie. Oferty „32646" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM M-3, I piętro, telefon — Teofilów. Oferty „32321" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KWATERUNKOWE 100 m — wszystkie wygody — zamienię na dwa mniejsze. Tel. 665-76, po 18. 32451 g

PIOTRKÓW Tryb. zamienię M-2 kwaterunkowe na podobne w Szczecinie, Wrocławiu, Poznaniu. Oferty „32471" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania. Tel. tow. 493-39 (17—19). 32600 g

WYNAJMĘ pokój 2 panienkom pracującym i uczącym się. Tel. 493-96 po 17 32615 g

WARSZAWA M-2 własnościowe 31 m na Łódź M-3 lub M-4 własnościowe z telefonem. Oferty „320196" W-wa, Biuro Ogłoszeń, Poznańska 38. 2153 k

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia 83 m kw. wys. 2,90, centrum, telefon, I piętro, kwaterunkowe, stare budownictwo (brak c.o., gazu) na dwa pokoje, kuchnia z c.o. lokal nadający się na każde rzemiosło 277-19, po 16 32366 g

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką (Polesie, Górna, Widzew). Oferty „32346" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

M-3 własnościowe — Tatrzańska, sprzedam. Oferty „32427" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

LOKALU na pracownię krawiecką na Górnej — poszukuję. Tel. 53-38-43. 32307 g

MIESZKANIA z wygodami dla starszej pani na Górnej — poszukuję. Tel. 53-38-43. 32306 g

WŁASNOŚCIOWE M-4 bloki (3 pokoje z kuchnią) plac Niepodległości (Bednarska), 5 piętro — sprzedam. Oferty z ceną „32419" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju lub kawalerki. Tel. 871-20. 32416 g

PILNIE wydzierżawię pomieszczenie na cichą pracownię — najchętniej Łódź-Polesie. (Konieczny gaz koksowniczy — miejski). Oferty „34193" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYNAJMĘ mieszkanie dla obcokrajowca na miesiąc październik. Poszukuję M-2 lub M-3 z wygodami na okres 2 lat. Płatne z góry. Tel. 51-10-58. 32462 g

M-4 własnościowe — sprzedam. Włocławek, tel. 281-52. 34601 g

M-3 własnościowe z pełnym wyposażeniem — pilnie sprzedam. Oferty „34590" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOMFORTOWE 2 razy 2 pokoje, kwaterunkowe, telefony — zamienię na komfortowe 3- lub 4-pokojowe. Oferty „34564" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TYCHY — centrum M-4 — zamienię na M-4 Łódź — przedmieście. Tychy, Nałkowskiej 7 — 70 Osiedle „N". 34561 g

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 367-87.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania. Tel. 52-07-27, po 17. 34552 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka Więcierz, 832-49. 32553 g

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Oświata" 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8

ZATRUDNIĘ stolarza i pracowników z dobrą znajomością ręcznej rzeźby w drewnie. 55-25-83, 55-57-49 32286 g

MURARZY, pomocników — zatrudnię. Oferty „32305" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZWACZKĘ z Oś. Teofilów — zatrudnię. Oferty „32139" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ wspólnika do szklarni. Oferty „32465" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUCHARZ — bardzo dobry potrzebny natychmiast. Tel. 55-49-42. 32326 g

DZIEWIARZA — dziewiarkę — zatrudnię. Oferty „32527" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POTRZEBNY palacz z uprawnieniami na kotły wysokoprężne. Glewont 66. 33948 g

POTRZEBNE szwaczki (overlock stebnówka). Oferty „32424" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KRAWCOWĄ, najchętniej renciskę zatrudnię. Tel. 56-60-20. 32586 g

SZWACZKĘ zatrudnię zaraz. Warunki pracy dobre. Oferty „32645" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ wykwalifikowanych pracowników posiadających umiejętności plastycznej obróbki szkła. Oferty „34195" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZLECĘ prace zakładowe barwne. Oferty „32486" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

BUKIECIARKĘ samodzielną zatrudni kwiaciarnia, Łódź, Armii Ludowej 40. 34468 g

ZAKŁAD krawiecki zatrudni czeladnika do szycia konfekcji. Łódź, ul. Limanowskiego 134. 34474 g

PODEJMĘ pracę w sektorze prywatnym. Może być chałupnictwo (szycie). Oferty „34477" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

TECHNIK mechanik posiadający „Fiata 125p", podejmie pracę w sektorze prywatnym. Tel. 353-46. 34482 g

RENCISTA lat 45 podejmie pracę — ogrodnictwo, ferma hodowlana, rolnictwo. Tel. 352-40. 34460 g

ŚLUSARZ konserwator podejmie pracę na 1/2 etatu w szkole. Tel. 55-41-97. 34538 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę do szycia spodni. Kupię overlock. Tel. 56-34-28, po godzinie 15. 34492 g

MĘŻCZYZNA przyjmie chałupnictwo. Oferty „34514" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą (oprócz szycia). Oferty „34585" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ na 1/2 etatu renciste dziewiarza do obsługi maszyn skarpetkowych D3VA (25 km od Łodzi). Oferty „34556" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Zguby

23 WRZEŚNIA, godz. 16—17 na trasie Zgierska w taksówce „Skoda" zostawiono czarną walizeczkę. Wysoka nagroda. Kołłątaja 10 m. 4, tel. 863-84. 34654 g

MIROSŁAW Tylkowski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 149888. 34513 g

MAREK Słotwiński zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 412608. 34496 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową AM 110256, Zbigniew Pawłowski. 34491 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe, Skalska Bronisława W 436635, Beata W 436637, Wojciech W 436638. 34597 g

RYSZARD Skup zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 43376. 34576 g

ELŻBIETA Siedlecka zgubiła wkładkę zaopatrzeniową 258494. 34575 g

KAZIMIERA Sapota zgubiła leg. służbową 511/79 UŁ. 34595 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Władysława Jagiela W 941238, Marcin W 941240, Jacek W 941239, Robert W 941241. 34594 g

BEATA Łuczyńska zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 498707. 34591 g

EUGENIUSZOWI Adamskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową Y 127877 34551 g

TADEUSZ Sargialis zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 012173. 34452 g

WIESŁAW Kowalczyk zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 912457. 34454 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową WZWT 148269 Marek Zawadzak. 34455 g

IRENA Olejnik zgubiła legitymację służbową 125/82 UŁ. 34464 g

MIROSŁAW Dąbrowski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 795184. 34539 g

RYSZARD Miernik zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 732590. 34415 g

MAREK Pijanowski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 157405. 34416 g

KRZYSZTOF Lewandowski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 417188. 34420 g

JÓZEFA Pietrzak zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 064648. 34522 g

WALDEMAR Rucki zgubił wkładkę zaopatrzeniową 246286. 34529 g

ANNA Strzelczyk zgubiła wkładki zaopatrzeniowe D 125655, Jerzy D 242148, Ewa D 242149, Wojciech D 242150. 34478 g

RYSZARD Stokfiszewski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 744585. 34469 g

MARIAN Rólka zgubił wkładkę zaopatrzeniową Y 143687. 32569 g

ZDZISŁAW Pokora zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 038238. 32568 g

SŁAWOMIR Kotte zgubił wkładkę zaopatrzeniową Y 126648. 32511 g

STANISŁAW Byczkiewicz zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 349826. 32575 g

DNIA 17. IX. 82 zaginął pies rasy bokser (pręgowany, przednie łapy, szyja — białe). S. Allende 41 m. 25, bl. 328. 34178 g

JANUSZ Jasnos zgubił wkładkę zaopatrzenia W 179980. 34443 g

ANDRZEJ Jaremko zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 284862. 32552 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe Grażyna Pszonicka D 496377, Piotr D 496378. 32543 g

MARIA Borówka zgubiła wkładkę zaopatrzeniową 274818. 32533 g

MARIA Barczyk zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 962058. 32532 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową W 271822 Jana Walasińskiego. 32519 g

JÓZEF Bednarek zgubił wkładkę zaopatrzeniową 342807. 32517 g

WIKTOR Rach zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 773323. 32514 g

HALINA Choińska zgubiła wkładki zaopatrzeniowe W 514252, Cezary W 514253, Zbigniew D 464782. 32485 g

STANISŁAWOWI Sikorskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową Y 114634. 32481 g

MARCJANNIE Rzepeckiej skradziono wkładkę zaopatrzeniową W 972383. 32666 g

JANUSZ Reszka zgubił wkładkę zaopatrzeniową D 266782. 32660 g

TOMASZ Murasik zgubił leg. studencką M-54685 PŁ. 32658 g

HALINA Kłos zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Am 134009. 32324 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową W 674215. Jan Legiędź. 32607 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową Ryszard Pietrzak WZ 513215.

STEFANOWI Salskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową W 398958. 32629 g

WŁADYSŁAW Czerwiński zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 294766.

JANINA Człapa, Warszawska 15, zgubiła zezwolenie na prowadzenie rzemiosła wydane przez Wydział Handlu Bałuty.

JÓZEFA Kolasa zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Aj 643946. 32623 g

KRZYSZTOFOWI Godonowi skradziono wkładkę zaopatrzeniową UŁ 286031.

ANNA Ramus zgubiła wkładki zaopatrzeniowe Y 278878, Y 278879, Y 278889.

WIESŁAW Golański zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 446245. 32311 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe Kazimierz Piotrowski Y 159313, Marek Y 159314, Małgorzata Y 159315. 32393 g

KURSY

W WOJ. SIERADZKIM

- **SPAWANIA (gazowe i elektryczne),**
- **PALACZY c.o.,**
- **mechaniki pojazdowej,**
- **MASZYNISTÓW maszyn drogowych i budowlanych,**

ORGANIZUJE OD PAŹDZIERNIKA BR. Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy ZSMP w Sieradzu, ul. Kościuszki 6, tel. 46-36, 37-72.

Zapisy przyjmują także Uniwersytety Robotnicze w Łasku, ul. Warszawska 13, Poddębicach, ul. Narutowicza 13, Wieluniu, ul. Traugutta 12 i Zduńskiej Woli, ul. Łaska 61.

2176-k

Różne

PRANIE dywanów, wykładzin. Tel. 269-15 Rogalska. 32665 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów, tel. 53-49-67 Żyłowski

SAMOTNI! Atrakcyjne oferty w Biurze Matrymonialnym „JANTAR" Ustka skrytka 48. 2052 k

NAJSZCZĘŚLIWSZE małżeństwa dyskretnie kojarzy „Femina", 66-400 Gorzów Wlkp. skrytka 10. 2062 k

AUTONAPRAWA u klienta. Tel. 842-62 Paradej 33511 g

AUTOPOGOTOWIE — elektromechanika mechanika, naprawy u klienta. Tel. 866-30 inż. Walkowski. 32539 g

REGULACJE zapłonów, gaźników elektronowych aparatem „Crypton" ul. Kwietniowa 17, Supady. 32455 g

PRZYJMUJĘ zlecenia na budowę i wykończenie domków jednorodzinnych. Tel. 52-70-72 po 18. Jankowski. 32687 g

„FIAT 125p", „126p", „Polonez" — na poczekaniu regulacje kątów kół, zbieżności, wyważanie kół, naprawy zawieszeń, hamulców, silników, uszczelnianie silników, przygotowanie do przeglądu. Ptaszyński Wiskitno Alas 28 (dojazd Kolumny lub Tomaszowską). Wymij!

CERUJĘ garderobę, kożuchy. Artystyczna cerownia, Więckowskiego 23, Frankowski.

UWAGA! Firmy polonijne, producenci spodni, kurtek. Oferuję naszywki firmowe ze skóry. Poważne zamówienia tel. 53-01-89.

NAPISY w kamieniu i szkle wykonuje zakład literniczy Łódź, Selerowa 1/5 (cmentarz przy ul. Szczecińskiej — róg Hodowlanej i Selerowej). Montujemy tablice szklane na istniejące pomniki, na trwałość tablic szklanych zakład udziela gwarancji. Muszyński, Aleksandrów tel. 12-15-05. Jankowski Łódź, tel. 326-33.

BLACHARSTWO pojazdowe. Remonty i powypadkowe. Ucznia przyjmę. Śląska 13, Hablera. 34600 g

PRZĘDZA dziewiarska. Usługowo przewijam. Tel. 808-03, Wasilewski.

TWP

ZAPISY

NA KURSY JĘZYKÓW

OBCYCH
DLA MŁODZIEŻY
(angielski — francuski — niemiecki),

odbywają się codziennie z wyjątkiem sobót od 16 do 19 w budynku II Liceum Ogólnokształcącego Łódź, ul. Nowa 11/13.

(Kursy dla młodzieży zostały przeniesione ze Szkoły nr 160, ul. A. Struga 24 do nowego ośrodka przy ul. Nowej). 2163-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 8 października 1982 r. o godz. 15 w sali wykładowej nr 2 Gmachu Farmacji (ul. Narutowicza 120a) odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr farm. **Stanisławy Fedorowicz-Podobińskiej** nt.: „Opis systemu organizacyjnego służby farmaceutycznej w Polsce i analiza podsystemu dystrybucji leków".

Promotor: prof. dr hab. Janusz Indulski — Instytut Medycyny Pracy w Łodzi.

Praca doktorska i oceny recenzentów zostały wyłożone do wglądu zainteresowanym w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawę wolny. 2102-k

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 września 1982 r. zmarł

HENRYK ROMAŃCZUK

ceniony pracownik i najlepszy Kolega.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z CENTRALI SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH i SKÓRZANYCH

Koleżance

HALINIE KURP

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

DYREKCJA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z OKRĘGOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA GEODEZYJNO-KARTOGRAFICZNEGO

ŁKS — STAL 3:1 (0:0)

NARESZCIE!...

Wreszcie i sympatycy ŁKS doczekali się zwycięstwa swojej drużyny. W 8 kolejce mistrzowskich spotkań jedenastka z al. Unii pokonała Stal Mielec 3:1 (0:0). Bramki dla ŁKS strzelili: Milczarski 2 (60 i 81 min.) i Chojnacki (72 min. spotkania), dla Stali: Dobrowolski (85 min. spotkania). ŁKS: Bako — Dziuba Bendkowski, Bulzacki, Różycki — Ziober (od 55 min. Gabrych, od 87 min. Sławuta), Klimas, Chojnacki, Lasoń — Milczarski, Robakiewicz. STAL: Stawarz (od 74 min. Pazdan) — Skiba, Oratowski, Łukasik (od 68 min. Tyburski), Kubicki — Hnatio, Ciołek, Kawalec, Buda — Janikowski, Dobrowolski. Żółtą kartkę otrzymał Łukasik i Buda.

Sympatycy ŁKS musieli prawie dwa miesiące czekać na zwycięstwo „swojej drużyny". Czy było ono zasłużone? Na pewno tak choć oczywiście nie w takich rozmiarach. Mielecka Stal przyjechała do Łodzi jakby pewna swego. Przed pucharową potyczką z Lokeren, zapewne goście chcieli osiągnąć jak najmniejszym nakładem sił taki rezultat, który by ich satysfakcjonował. A więc remis był tym najmniejszym złem, który mógł spotkać uczestnika rozgrywek Pucharu UEFA. W pierwszej połowie usypiali oni łodzian, sporadycznie jednak przeprowadzając bardzo niebezpieczne akcje. W zasadzie można powiedzieć, że goście kontrolowali w pierwszych 45 minutach przebieg wydarzeń na boisku. A przykładem tej niby wyrafinowanej taktyki był strzał w 6 min spotkania Janikowskiego, kiedy to piłka odbiła się od zewnętrznej strony poprzeczki i wyszła na aut. Pod koniec zaś pierwszej połowy (42 min.) Kawalec będąc w sytuacji sam na sam z Bako, dał się zepchnąć do bocznej linii pola karnego i nie miał już możliwości na oddanie skutecznego strzału.

Po przerwie mielczanie wyszli na boisko z nastawieniem że jakoś to będzie". Zresztą w 58 min spotkania byli o krok od zdobycia prowadzenia. Silny strzał Budy z rzutu wolnego, po odbiciu broni na linii bramkowej — Bako. I znów zgodnie ze starą piłkarską prawdą kto nie potrafi wykorzystać dogodnych sytuacji do strzelenia gola, musi sam wyjmować piłkę z własnej bramki. **W dwie minuty później Milczarski, który chciał chyba udowodnić że coś jeszcze w tym ŁKS może „pograć" ubiegł Stawarza i w ten sposób objął prowadzenie dla gospodarzy.** Zrozumiały wybuch radości nie tylko na trybunach, ale również na ławce rezerwowych. Stal ruszyła do zdecydowanych ataków i po jednym z rzutów rożnych Różycki omal nie wpisuje się na listę strzelców, ale oczywiście jako zdobywca samobójczej bramki. I wreszcie nadchodzi 72 min. spotkania. **Chojnacki znajduje się w okolicach „szesnastki" oddaje plasowany strzał.** Nawet ja przy swoich 95 kg żywej wagi potrafiłbym sparować piłkę. Uderzenie było oczywiście plasowane, ale to co zrobił z piłką kadrowicz Stawarz przechodzi wszelkie wyobrażenia. Czy był nie skoncentrowany czy też zbagatelizował uderzenie, w każdym bądź razie piłka znalazła się w siatce, ocierając się o jego ręce. 2:0 to już był ten wynik, który mógł wreszcie dać pierwszy komplet punktów dla ŁKS. Nieporadność swojego bramkarza zauważył trener **Józef Walczak**, który natychmiast wymienił go na rezerwowego. Czy aby nie za późno? Przecież przy pierwszej bramce strzelonej przez ŁKS też można by w jakiś sposób obciążać jego konto. Pozostawmy jednak te zmartwienia Józefowi Walczakowi...

Piłkarze ŁKS jeszcze raz wpisali się na listę strzelców, a po raz drugi Milczarski. Tym razem jego strzał głową był bardzo efektowny. Piłka skozłowała przed bramkarzem, odbiła się od słupka i znalazła się w siatce. Stal „odgryzła się" strzeleniem tylko jednej bramki. Kto wie jak zakończyłby się ten mecz gdyby nie tumiwisizm bolskowy mieleckiej jedenastki. ŁKS zrobił pierwszy krok na drodze mającej na celu odbicie się od dna tabeli. Nie chcemy absolutnie oceniać gry która jeszcze daleka jest od przyzwoitego poziomu ligowego. Mankamentów w poczynaniach na boisku jeszcze jest dużo. I widzą to zapewne szkoleniowcy. Życzę im by spokój towarzyszył im do końca rozgrywek, a nie tylko przez najbliższy tydzień do spotkania z Bałtykiem Gdynia. W sobotnim meczu na najwyższe noty w drużynie ŁKS zasłużyli: Lasoń (zwłaszcza za pierwszą połowę spotkania), Milczarski i Bendkowski.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

WYNIKI: Wisła Kraków — Zagłębie Sosnowiec 2:0, ŁKS Łódź — Stal Mielec 3:1, Lech Poznań — Bałtyk Gdynia 2:0, Górnik Zabrze — Pogoń Szczecin 3:2, GKS Katowice — Cracovia Kraków 2:0, Śląsk Wrocław — Ruch Chorzów 1:1, Legia Warszawa — Gwardia Warszawa 3:1, Szombierki Bytom — Widzew Łódź 0:0.

TABELA

1.	Śląsk	12:4	12—4
2.	WIDZEW	10:6	11—7
3.	Zagłębie	10:6	11—8
4.	Legia	9:7	14—12
5.	Lech	9:7	10—8
6.	Pogoń	9:7	8—6
7.	Górnik	9:7	9—9
8.	Ruch	8:8	10—8
9.	Bałtyk	8:8	5—6
10.	Gwardia	8:8	9—12
1.	GKS Katowice	7:9	7—8
2.	Szombierki	7:9	3—4
3.	Cracovia	7:9	7—9
14.	ŁKS	6:10	8—13
5.	Wisła	5:11	4—7
6.	Stal	4:10	6—13

SZOMBIERKI — WIDZEW 0:0

Mistrz i reprezentacja bez W. Smolarka

Mistrz Polski, Widzew rozegrał ósmy mecz jesiennej rundy w ekstraklasie piłkarskiej w Bytomiu remisując wczoraj z Szombierkami 0:0. Żółte kartki: M. Filipczak (Widzew) i Mierzwiak (Szombierki).

Widzew wystąpił w Bytomiu w składzie: Młynarczyk — Kamiński, Grębosz, Wójcicki, Świątek — Tłokiński, Rozborski, Romke, Smolarek (od 70 min. Kuniczuk) — Filipczak (od 60 min Woźniak) Wraga.

Dwutysięczna widownia stadionu bytomskiego uraczona została słabym widowiskiem piłkarskim. W opinii sprawozdawcy PAP mecz Szombierki — Widzew mógł zniechęcić do futbolu nawet najbardziej zagorzałych sympatyków tej dyscypliny sportu.

Pierwszy kwadrans gry mógł jedynie przypaść do gustu. Potem obserwowało się wiele nieudolnych akcji, kończących się niestety, niecelnymi strzałami. Spotkanie zakończyło się podziałem punktów. Rezultat ten być może usatysfakcjonował drużynę gospodarzy, ale nie obrońcę mistrzowskiego tytułu.

Widzewska drużyna poniosła w Bytomiu ogromną stratę. W 70 minucie meczu szarżującego z piłką na bramkę Szombierek Włodzimierza Smolarka sfaulował obrońca bytomskiego zespołu — Mierzwiak. „Wejście" Mierzwiaka w rozpędzonego łodzianina okazało się tragiczne dla lewoskrzydłowego reprezentacji Polski.

W. Smolarek został z boiska zniesiony na noszach i karetką Pogotowia Ratunkowego odwieziony do szpitala górniczego w Bytomiu. Dyżurujący tam lekarze stwierdzili złamanie obojczyka z przemieszczeniem. W. Smolarkowi założono gips. Z informacji jakie uzyskaliśmy wczoraj wieczorem wynika, że W. Smolarek został przewieziony do Warszawy, gdzie ma być poddany operacji.

Tak więc Smolarek nie tylko, że nie wystąpi w środowym meczu rewanżowym KPE na stadionie ŁKS Widzew — z mistrzem Malty Hibernansem z La Valetty, to także w reprezentacji Polski w ważnym spotkaniu z cyklu eliminacji ME przeciwko Portugalii.

Włókniarz Pab. — Radomiak 4:2 (2:2)

Niepokonani na własnym stadionie

Drugoligowy zespół pabianickiego Włókniarza nadal niepokonany na własnym boisku! Tak się złożyło że w niedzielne przedpołudnie znów na boisku w Pabianicach obserwowaliśmy „mecz na szczycie". Przeciwnikiem podopiecznych trenera Cz. Fudaleja był niedawny lider — Radomiak. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 4:2 (2:2). Bramki dla Włókniarza strzelili: Ciesielski (27 min.), Nowak (40), Skibiński (76 — rzut karny) i Rutkowski (89 min. spotkania), dla Radomiaka — Zawadzki 2 (24 i 42 min. spotkania). Żółte kartki otrzymali: Rutkowski (Włókniarz) i Trzaskowski (Radomiak). Drużyna Włókniarza wystąpiła w tym meczu w następującym składzie: Stefańczyk — Kłoćek Komorowski, Ciesielski, Kukieła (od 46 min. Szałecki) — Stanowski (od 70 min. Skibiński), Sotyn, Rutkowski, Janisz — W. Nowak P. Nowak.

Aż do 76 min. spotkania piłkarze Radomiaka utrzymywali rezultat remisowy. Dobrze prowadzący zawody p. Wrona z Lublina podyktował wówczas rzut karny dla Włókniarza. Przewinienie było ewidentne ale nie obyło się oczywiście bez protestów piłkarzy gości. Nowak przedzierał się przez linie defensywne, w skutecznym opanowaniu piłki przeszkodził mu jeden z obrońców który świadomie zagrał piłkę ręką. Jaka mogła być w tym momencie decyzja arbitra?

Jedenastkę pewnie wykorzystał Skibiński, który plasowanym strzałem zmusił do kapitulacji Koszarskiego. Można było w tym momencie zaryzykować twierdzenie, że komplet punktów należy się gospodarzom. Niewiele omyliliśmy się. Podenerwowani i zrezygnowani piłkarze Radomiaka rzucili się do odrabiania strat i z klasycznej kontry uzyskali czwartą zwycięską bramkę po strzale Rutkowskiego.

Włókniarz wygrał ten mecz zasłużenie. Nie będziemy wspominali o kilku innych dogodnych sytuacjach jakie mieli jeszcze Rutkowski po doskonałym zagraniu P. Nowaka i Stanowski.

Radomiak zaprezentował się na stadionie Włókniarza z jak najlepszej strony Goście pokazali że potrafią grać w piłkę nożną i nie było dziełem przypadku że liderowali tej grupie rozgrywek w II lidze. Po meczu były trener Radomiaka — łodzianin P. Kowalski serdecznie żegnał się ze swoimi byłymi podopiecznymi. — Słuchaj Paweł — zwrócił się do Zawadzkiego (to zresztą były piłkarz Widzewa). Dlaczego ty nie strzelałeś bramek kiedy ja jeszcze was trenowałem — zapytał żartobliwie trener Nie był to zarzut pod adresem Zawadzkiego. Na boisku w Pabianicach był on chyba jednym z najlepszych zawodników spotkania. Zdobył dwie bramki, a swoją rutyną wprowadzał wiele spokoju w poczynaniach całej drużyny. Nie można tego natomiast powiedzieć o pomocnikach Włókniarza. Gdyby w tym meczu mieli w swoich szeregach takiego piłkarza, wówczas bylibyśmy bardziej spokojni o końcowy wynik meczu. Słabiutko grał Janisz Stanowski poza jednym dobrym zagraniem kiedy to Nowak strzelił gola też nic konstruktywnego nie wnosił do gry Rutkowskiego i Sotyna też widzieliśmy już w lepszej dyspozycji. Zwycięzców ponoć jednak się nie sądzi. Włókniarz ma na swym koncie 10 pkt i zajmuje wysokie miejsce w ligowej tabeli. Czy ktoś z zagorzałych kibiców Włókniarza jeszcze przed rozpoczęciem rozgrywek marzył o takiej postawie swoich ulubieńców? Chyba nie. A przecież nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. (asz.)

II liga piłkarska

I GRUPA

WYNIKI: Arka Gdynia — Olimpia Poznań 0:0, GKS Tychy — Arkonia Szczecin 3:1, Celuloza Kostrzyń — ROW Rybnik 1:1, Stal Stocznia Szczecin — Olimpia Elbląg 4:2, Zagłębie Wałbrzych — Piast Gliwice 0:2, Stilon Gorzów — Odra Opole 1:3, Zagłębie Lubin — Odra Wodzisław 2:0, Gryf Słupsk — Górnik Wałbrzych 0:2.

TABELA

1.	Górnik W.	12:4	13—4
2.	Piast	10:6	11—6
3.	Olimpia P.	10:6	9—5
	Zagłębie L.	10:6	9—5
5.	Tychy	10:6	10—7
6	Stal Stocznia	9:7	11—6
7	ROW	9:7	9—7
8.	Zagłębie W.	8:8	6—6
9.	Olimpia E.	7:9	9—8
10	Celuloza	7:9	5—6
11.	Odra W.	7:9	7—9
12.	Arkonia	6:10	9—15
13	Odra O.	6:10	8—14
14	Arka	5:11	5—10
15.	Gryf	4:10	4—9
16	Stilon	4:12	4—12

II GRUPA

WYNIKI: Broń Radom — Raków Częstochowa 0:2, Błękitni Kielce — BKS Bielsko 5:1, Resovia — Korona Kielce 1:1, Stal Stalowa Wola — Górnik Knurów 1:3, Motor Lublin — Hutnik Kraków 1:1, Polonia Warszawa — Lublinianka 2:0, Włókniarz Pab. — Radomiak 4:2, Avia Świdnik — Polonia Bytom 0:0.

TABELA

1.	Radomiak	10:6	16—10
2.	Włókniarz P.	10:6	14—9
3.	Polonia B.	10:6	12—9
4.	Raków	10:6	10—8
5.	Lublinianka	9:7	10—8
	Resovia	9:7	10—8
7.	Korona	9:7	9—8
8.	Hutnik	8:6	13—11
9	Polonia W.	8:6	12—10
10	Górnik K.	8:6	13—12
11	Motor	8:6	8—10
12	Błękitni	7:9	9—9
13	Broń	7:9	8—10
14.	Avia	5:11	4—8
15.	BKS Bielsko	5:11	9—17
16.	Stal St. W.	5:11	5—15

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE
14 — 17 — 18 — 22 — 33 — 46
dod. 13
II LOSOWANIE
11 — 16 — 21 — 25 — 31 — 41

W zakładach Express Lotka i Małego Lotka z dnia 22.09. 1982 r. stwierdzono:

EXPRESS LOTEKI 5 rozw. z 5 traf. — 575.493 zł. 1.157 rozw. z 4 traf. — 3.700 zł. 50.119 rozw. z 3 traf. — 143 zł

MAŁY LOTEK — LOSOWANIE I: 8 rozw. z 5 traf. — 115.412 zł. 1.135 rozw. z 4 traf. — 1.200 zł. 35.875 rozw. z 3 traf — 64 zł.

LOSOWANIE II — 15 rozw. z 5 traf. — 72.242 zł. 1.612 rozw. z 4 traf. — 1.000 zł. 37.350 rozw. z 3 traf. — 72 zł.

* ✡ *

Łodzianin, właściciel kuponu 4193780 AA złożonego w Kolekturze 5/140 wylosował w Małym Lotku „malucha" Gratulujemy.

Na trzy z plusem

W Lublanie zakończyły się mistrzostwa świata i Europy w podnoszeniu ciężarów Jako ostatni startowali zawodnicy w kategorii super ciężkiej (ponad 110 kg). Wygrał reprezentant ZSRR — A. Pisarenko uzyskując w dwuboju 445 kg. Drugi był Bułgar A. Krastew, a trzeci Braum (CSRS).

Polak T. Rutkowski zajął 6 miejsce z wynikiem 405 kg (180+ 225).

W klasyfikacji medalowej triumfowali ciężarowcy ZSRR (4—5—1) przed Bułgarami (4—3—0), Polską (2—0).

W ocenie trenera kadry J. Bochenka nasi reprezentanci spisali się doskonale do wagi lekkiej. Później było już gorzej. Zawiódł szczególnie — A. Komar. Trener uważa, iż popełnił błąd, nie wystawiając do wagi superciężkiej dwóch zawodników. W sumie ocenił występy swoich podopiecznych na trzy z plusem. Przyznajmy surowa ocena. Gdyby podobne cenzurki wystawiali sobie i swoim zawodnikom inni trenerzy.

Z łódzkich hal i stadionów

NA TORACH WŁÓKNIARZA odbyła się trzecia, ostatnia seria zawodów o puchar Polski łuczniczek. Puchar zdobyła reprezentantka Obuwnika Prudnik — J. Pawlik gromadząc 6128 pkt i wyprzedzając wicemistrzynię świata A. Ciskowską (Mazowsze Teresin) — 6126 pkt i J. Wilejto (Obuwnik) — 6031 pkt.

TENISISCI WŁÓKNIARZA przegrali w meczach I-ligowych we własnej hali dwukrotnie z gliwickim AZS 5:13 i 7:11.

W PARKU PROMIENISTYCH o mistrzowskie punkty w ekstraklasie rugby ubiegali się Budowlani i sochaczewski Orkan. Mecz zakończył się wygraną łodzian 22:20 (10:0). Najwięcej punktów dla Budowlanych zdobył S. Żurawski — 7, dla Orkanu — Kwieciński 9.

KOSZYKARKI ŁKS (II liga) uczestniczyły w turnieju towarzyskim w Stalowej Woli, zajmując w tej imprezie ostatnie miejsce. Wygrała stołeczna Polonia przed Slavią Presov (CSRS) i Stalą.

NA HIPPODROMIE w Łagiewnikach odbyły się międzyokręgowe zawody w skokach. W konkursie „N" triumfował S. Marchwicki (ŁKJ), w „P" — C. Lenarczyk z Bogusławickiego KJ. W konkursie dokładności, aż 6 zawodników zachowało czyste konto punktowe. W trakcie losowania nagrody (pucharu) los uśmiechnął się do łodzianina — S. Marchwickiego.

NA BAŁUCKIM RYNKU odbył się III konkurs zręczności kierowców. Zwyciężyli w poszczególnych klasach: „maluch" — T. Michalski, do 1150 ccm — L. Wójcik, powyżej 1150 ccm — Z. Kowalczyk.

W sobotę (2 października) odbędzie się jesienny rajd „babie lato".

* * *

Przygotowujące się do pierwszoligowego sezonu koszykarki ŁKS i pabianickiego Włókniarza rozegrały towarzyskie mecze we Wrocławiu. Pabianiczanki pokonały wczoraj AZS przy UWr. 73:41.

Również we Wrocławiu odbył się turniej, organizowany przez koszykarki Ślęzy. Imprezę wygrały mistrzynie Polski koszykarki ŁKS zwyciężając kolejno drugoligową Odrę Wrocław 73:31 beniaminka ekstraklasy Hutnika Kraków 78:61 oraz gospodynię turnieju — Ślęzę 95:70 (38:44).

Za tydzień łodzianki wezmą udział w turnieju w Warszawie.

W skrócie

LEKKA ATLETYKA. Podczas zawodów lekkoatletycznych w Paryżu Michel Bellot uzyskał najlepszy w tym sezonie rezultat w skoku o tyczce pokonując poprzeczkę na wysokości 5.75 m.

Podczas mistrzostw Grecji brązowa medalistka tegorocznych ME — Sofia Sakorafa ustanowiła rekord świata w rzucie oszczepem, uzyskując rezultat 74.20 m

Poprzedni rekord należał od 29 lipca 1982 r. do K. Lillak (Finlandia) i wynosił 72.40 m.

TENIS. W półfinałowym pojedynku w Los Angeles W. Fibak przegrał z I. Lendlem 2:6, 4:6.

Finałowym przeciwnikiem Lendla będzie K Curren, który w drugim półfinale pokonał Van Winitzkyego 7:5, 6:3.

PIŁKA SIATKOWA. Siatkarki ChRL zdobyły złoty medal mistrzostw świata, wygrywając w finałowym meczu z Peru 3:0.

Brązowy medal wywalczyła drużyna USA po zwycięstwie nad Japonią 3:1.

AUTOMOBILIZM. Mistrzem świata w wyścigach samochodowych formuły pierwszej został Fin Keke Rosberg wyprzedzając D. Pironi (Francja) i J. Watsona (W. Brytania).

LIGA ANGIELSKA

Aston — Swansea	2:0
Brighton — Birmingham	1:0
Coventry — Everton	4:2
Liverpool — Southampton	5:0
Manchester Utd. — Arsenal	0:0
Norwich — West B.	1:3
Mots C. — Ipswich	0:6
Stoke — Luton	4:4
Tottenham — Nottingham	4:1
Watford — Sunderland	8:0
West H. — Manchester C.	4:1
Leicester — Queens P.	0:1
Newcastle — Barnsley	1:2

B. Pietrzykowski i S. Kaczmarek złotymi medalistami

Na ringu w Poznaniu zakończyły się mistrzostwa Polski w boksie. Nie były one jednak tak pomyślne dla reprezentantów łódzkiego okręgu. Złote medale wywalczyli dwaj bokserzy Gwardii — **Bogusław Pietrzykowski i Sławomir Kaczmarek.** Na medalowym miejscu uplasował się jeszcze tylko **Krzysztof Golański**, który zdobył medal brązowy. To mało, gdy weźmie się pod uwagę poprzednie mistrzostwa w tej dyscyplinie sportu

Miłą niespodziankę sprawił **Bogusław Pietrzykowski**, który zwyżkę formy zasygnalizował już podczas mistrzostw okręgu łódzkiego, kiedy to niespodziewanie pokonał Pielesiaka. W walce finałowej wygrał z Zamorą (Walka Zabrze). Reprezentacyjne aspiracje potwierdził **Sławomir Kaczmarek**, którego tylko niespodziewana decyzja wyłączyła z uczestnictwa w mistrzostwach świata w Monachium w kategorii piórkowej. W półfinale w sposób nie podlegający dyskusji pokonał on Krzysztofa Kosedowskiego, zaś w walce finałowej młodego obiecującego zawodnika — **Janusza Oldaka** z wrocławskiej Gwardii. Nie znalazł on jednak uznania w oczach szkoleniowców i do USA pojedzie po prostu... Krzysztof Kosedowski (towarzyskie spotkania w październiku).

W wadze lekkośredniej liczyliśmy na **Krzysztofa Golańskiego.** Stoczył porywającą walkę z Kozłowskim. Przegrał ale w ocenie fachowców ta walka powinna być finałem.

Tytuły mistrzowskie w poszczególnych kategoriach (od papierowej do ciężkiej) zdobyli: Zbigniew Ciota (Gwardia Wrocław) Bogusław Pietrzykowski (Gwardia Łódź), Henryk Średnicki (GKS Jastrzębie) Sławomir Kaczmarek (Gwardia Łódź), Kazimierz Adach (Czarni Słupsk), Bogdan Gajda (Legia), Leszek Wardzała (Olimpia Poznań) Andrzej Krysiak (Igloopol Dębica) Stanisław Łakomiec (Błękitni Kielce), Paweł Skrzecz i Grzegorz Skrzecz (Gwardia Warszawa), Janusz Zarenkiewicz (Moto Jelcz Oława).

Po mistrzostwach ustalona została ekipa, która uda się na dwa spotkania do USA (2 i 7 października). Wśród kadrowiczów znaleźli się łodzianie: **Jerzy Kaczmarek i Krzysztof Golański.**

W środę zaległy mecz z Koroną

Komplet punktów w Warszawie

Zgodnie z przewidywaniami piłkarze ręczni Anilany zdobyli komplet punktów w dwumeczu w Warszawie. Spotkali się oni z beniaminkiem rozgrywek AZS Warszawa i dwukrotnie pokonali swego rywala. W sobotę Anilana wygrała 26:18 (12:9), zaś w niedzielę zwycięstwo było mniej efektowne. Goście wygrali 22:19 (12:8). W tym drugim meczu najwięcej bramek dla Anilany strzelili: **Robert i Kosma po 7 i Kordowiecki 5.**

Według relacji korespondenta PAP najskuteczniejszym zawodnikiem na parkiecie był **Andrzej Szymczak**, bramkarz Anilany, który rozegrał znakomite spotkanie. Na liście najskuteczniejszych strzelców znalazł się również były zawodnik Warszawianki — **Kordowiecki.** I ten fakt musi napawać optymizmem ponieważ okazuje się, że transfer był w tym przypadku nie chybioną sprawą.

Piłkarze ręczni Anilany w najbliższą środę, w hali przy ul. Niciarnianej spotykają się w zaległym meczu z Koroną Kielce. Jak wiadomo rewanżowy mecz sprzed tygodnia nie doszedł do skutku, ponieważ ukradziono cały sprzęt sportowy zespołu. Początek spotkania o godz 11. Szkoda, że wielu kibiców nie będzie mogło go obejrzeć, ale nie zapominajmy, że o godz 17.15 Widzew walczy w rewanżowym meczu Pucharu Europy z Hibernansem La Valetta.

WYNIKI: AZS Warszawa — Anilana Łódź 18:26, i 19:22, Posnania — Wybrzeże Gdańsk 26:32 i 23:27, Śląsk Wrocław — Pogoń Zabrze 22:23 i 31:18, Stal Mielec — Grunwald Poznań 24:22 i 25:28, Korona Kielce — Hutnik Kraków 24:27 i 21:25.

TABELA

1	Wybrzeże	10:2	175—51
2.	ANILANA	8:2	136—120
3	Śląsk	8:4	148—133
4	Grunwald	8:4	155—151
5.	Hutnik	8:4	156—160
6	Pogoń	6:6	126—134
7.	Stal	4:8	152—164
8.	Korona	2:8	123—134
9	AZS Warszawa	1:10	117—131
10.	Posnania	2:10	145—165

We wtorek w Łodzi ŁKS — Cracovia

Wysoka przegrana w Sosnowcu

W drugim spotkaniu tegorocznego sezonu rozgrywek hokejowej ekstraklasy, ŁKS w Sosnowcu, uległ obrońcy mistrzowskiego tytułu Zagłębiu 2:13 (1:3, 1:6, 0:4).

Bramki dla ŁKS uzyskali T. Witczak i H. Bąkała, a dla Zagłębia: H. Pytel 5, S. Kłoćek i A. Światek po 2 oraz K. Podsiadło, J. Madeksza, T. Radwan i K. Morawiecki.

Łódzki zespół jedynie w pierwszej tercji próbował nawiązać równorzędną walkę z sosnowieckimi kadrowiczami Po serii celnych strzałów sosnowiczan hokeiści ŁKS spasowali, oddając inicjatywę przeciwnikom. Przy 1:7 Kosyla w bramce łódzkiej zastąpił Hahn który w 52 min. meczu nie pozwolił zdobyć bramki, H. Pytlowi, egzekwującego rzut karny.

We wtorek na łódzkim lodowisku w trzecim meczu pierwszoligowego sezonu hokeiści ŁKS podejmą zespół Cracovii. (Początek meczu o godz. 18).

Wyniki piątkowych spotkań: Zagłębie — ŁKS 13:2 Polonia Bytom — Podhale 5:2, Stoczniowiec Gd. — GKS Tychy 2:2, Naprzód — GKS Katowice 7:1, Cracovia — Budowlani Bdg. 7:4.

W tabeli prowadzi Zagłębie (4 pkt.), przed Polonią (4 pkt.), Naprzodem (3 pkt.) i Podhalem (2 pkt.). ŁKS zajmuje przedostatnią lokatę. (w)

Nie tylko J. Wszoła...

Sprawy związane ze startem naszych lekkoatletów na ME w Atenach były przedmiotem konferencji prasowej w PZLA.

Wyjaśniono m. in. przyczyny dyskwalifikacji J. Wszoły, podając do wiadomości, że decyzja komisji dyscyplinarnej ukarani zostali trzej dalsi zawodnicy. W. Kozakiewicz — sześciomiesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem wykonania kary na jeden rok za samowolne przedłużenie pobytu za granicą oraz udział w zawodach w Luksemburgu bez zgody PZLA. Ponadto otrzymał on upomnienie za start podczas zawodów w Koblencji w sprzęcie sportowym firmy „Nike"

Upomnieniami za występy w sprzęcie „Nike" ukarani zostali także T. Ślusarski i B. Maminski. Zgodnie z umową zawartą przez COS z firmą „Adidas" wszyscy zawodnicy kadry zobowiązani są występować w strojach „Adidasa".

Szczegółowo wyjaśnione zostały okoliczności startu naszych maratończyków w Atenach. Na temat zaniedbań i braku opieki nad zawodnikami wiele pisała prasa. Zdaniem komisji dyscyplinarnej trenerzy nie ponoszą tu większej odpowiedzialności i w stosunku do żadnego z nich nie wyciągnięto konsekwencji.

Z kolarskich tras

W Słupsku, Piotrkowie i Tomaszowie, rozegrano wczoraj imprezy kolarskie.

W Słupsku wyznaczono metę ostatniego etapu tegorocznego 39 z kolei wyścigu dookoła Polski. Wcześniej odbyła się 10-kilometrowa „czasówka" w której triumfował syn sławnego „Taeve" Schura — Jan. Wyprzedził on o 7 sekund lidera wyścigu — A Mierzejewskiego

W ogólnej klasyfikacji zwyciężył w tegorocznym WDP A Mierzejewski, stając się właścicielem głównej nagrody imprezy — „malucha" Mierzejewski wyprzedził młodego kolarza J. Schura oraz S. Masiara (CSRS) R. Jaskułę i zdobywcę laurowego wieńca naszej redakcji — A. Zagajewskiego z Teresina.

W klasyfikacji najaktywniejszych S. Ciekański (Społem) zajął trzecie miejsce a w klasyfikacji punktowej czwarty był kolarz piotrkowskiego Startu — R Cieślak.

Drużynowo wygrała Polska przed NRD, Wrocławiem, Starten LZS i oraz zespołem międzywojewódzkim w którym jechała czwórka kolarzy łódzkich.

* * *

Na szosach wokół Tomaszowa Maz odbył się doroczny czteroetapowy piąty już z kolei wyścig kolarski Szlakiem majora Hubala"

Triumfował zwycięzca drugiego etapu (jazda na czas na 6 km) — K Ciechanowski Toruń). Trzeci etap (kryterium uliczne) wygrał M. Hajduk (Widzew) przed D Kowalskim (Start Piotrków).

* * *

Natomiast kryterium uliczne w Tomaszowie (uczestniczyło 100 kolarzy) zakończyło się wygraną M Majkowskiego (Włókniarz Łódź) który wyprzedził J. Lewandowskiego (Gwardia Ł.) i swego klubowego kolegę — T. Kubiaka.

A. Piechniczek: Portugalia jest silna?

Obserwatorem meczu eliminacyjnego ME, Finlandia — Portugalia w Helsinkach był trener piłkarskiej reprezentacji polskiej A. Piechniczek. Oto co powiedział po meczu.

„— Finowie trochę mnie zawiedli, ponieważ liczyłem, że zagrają z taką samą pasją, jak z nami w Kuopio i odbiorą jeden punkt Portugalczykom, co byłoby na pewno korzystne dla reprezentacji Polski w perspektywie dalszych spotkań eliminacyjnych Mistrzostw Europy. Gospodarze nie zagrali jednak tak jak się spodziewałem. Drużyna Portugalii to silny doświadczony zespół, a Nene i Alves zrobili na mnie największe wrażenie. Pozostali niewiele im zresztą ustępują. Główne atuty tego zespołu to dobre wyszkolenie techniczne większości piłkarzy, szybkość przeprowadzania akcji ofensywnych, spore doświadczenie. Mankamentem, który będziemy chcieli wykorzystać, jest słabsza gra w obronie A to „woda na młyn" lubiących grać z kontrataku piłkarzy polskich.

Przy okazji pobytu w Finlandii odwiedziłem piękny ośrodek sportowy w Lathi, w którym przebywać będzie na zgrupowaniu w przyszłym roku nasz zespół olimpijski. Byłem także gościem załogi przebywającego tam „Daru Młodzieży".

* * *

Po informacji o poważnej kontuzji Włodzimierza Smolarka trener reprezentacji Polski Antoni Piechniczek powiedział przedstawicielowi PAP:

— Wiadomość o poważnej kontuzji Smolarka bardzo mnie zmartwiła. I to nie tylko z tego powodu, że wyklucza ona jego udział w najbliższym spotkaniu reprezentacji Polski. Po prostu tego typu kontuzja w okolicach obręczy barkowej u piłkarza — sprintera, jakim jest Smolarek może przynieść poważne reperkusje. W poniedziałek będę na posiedzeniu zarządu PZPN w Warszawie i chcę przedstawić ze swojego punktu widzenia ten problem Włodkowi należy zapewnić jak najlepszą opiekę lekarską. Wracając do reprezentacji Polski to czeka nas ciężki mecz z Portugalią, której klasę poznałem w Finlandii Kontuzja Bońka i obecna Smolarka rozbiły w zasadzie atak z mistrzostw świata. To problem niezwykle trudny do rozwiązania, a musimy go rozwiązać jak najszybciej.

(Zb. Boniek wystąpił już w ligowym meczu Juventusu).